

CENA KURJERA:

Warunki prenumeraty Kurjera Warszawskiego (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannym) podane są w nagłówku numeru wieczornego.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera Warszawskiego przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedzielę i święta kop. 5.

Dziś: Daniela M.
Poniedziałek: Tytusa i Grzeg. B.
Wtorek: Telesfora P.
Środa: Trzech króli.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 12.	Wschód księżyca o godzinie 9 minut 40 w.
Zachód 3 56.	Zachód 4 14 r.
Długość dnia godzin 7 minut 44.	Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 2.
Przybyło 0 6.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 3° R.

CENA OGŁOSZEŃ.

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, jatkami niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmują także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frencl, ulica Senatorska nr 18.

Czwartek: Lucjana Mecz.
Piątek: Seweryna Opata.
Sobota: Marcjanny P. M.
Niedziela: Agatona P. M.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Wlastimil, jutro Dobromir.

Nabożeństwa: W Kościele Opieki św. Józefa na Krak. Przedm. ku czci Serca Pana Jezusa nabożeństwo dopołudniowe; w kościele N. Marii Panny na Nowem-Mieście o 9-ej z rana solenna wotywa przed ołtarzem Matki Boskiej Szkaplerznej.

Zgromadzenia: Kwartalne posiedzenie ogólnego zebrania członków Archikonfraterni literackiej. (Sala magistratu—godzina 11 rano.)

Wystawy: Ostatni dzień wystawy szkiców. (Królewska—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Koncerta: Koncert p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—godzina 4 i pół po południu.)

Zabawy: Pierwsza maskarada w salach reutowych, podczas której na scenie teatru Wielkiego odtąńczony zostanie balet „Cztery pory roku”, zaś na scenie teatru Rozmaitości odegrana komedia „Kula u nogi”. (Godzina 11 w nocy.)

Teatry: Wielki: dziś „Djana”; jutro „Wesele Figara” (piętnasty występ gościnny panny Justyny Machwiczówny);—Rozmaitości: dziś „Biały goździk”, „Bracia Maucroix” i „Wesele w Ojcowie” (odtąnczone przez uczniów szkoły baletu); jutro „Półświatk”; — Mały dziś „Orfeusz w piekle”; jutro „Warszawiacy za granicą”. (Godzina 7 i pół wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

Nowy program irlandzki.

P. Labouchère, znany członek angielskiej izby gmin, deputowany z Northampton i wydawca tygodnika Truth, przesłał Times'owi nowy program organizacji samorządu irlandzkiego (Home-Rule), licząc na to, że patrioci irlandzcy z p. Parnellem na czele przyjmą takowy.

Plan Labouchère'a zawiera następujące punkta: I. Udział przedstawicieli Irlandji w parlamencie angielskim ograniczonym będzie wyłącznie do spraw ogólnych państwa. Armja, flota, obrona wysp wielko-

brytańskich, stosunki handlowe i polityczne z obcymi narodami, uważane być powinny za sprawy ogólne państwa. Zapewne nienapotkałoby na niezwalczonych trudności utworzenie związku cłowego Irlandji z Anglią, na wzór tego, jaki łączył państwa niemieckie przed zjednoczeniem się Niemiec. Parlamentowi z udziałem deputowanych irlandzkich, byłby co roku przedstawianym budżet państwowy. Każdy kraj wnosiliby doń swą kwotę, wedle miary ludności i majątku.

II. Rząd Irlandji. Tenże składałby się z wicekróla, tajnej rady, izby reprezentantów i rady ministrów.

1. Wicekról. Byłby nim zawsze członek rodziny królewskiej z placą roczną 25,000 funtów szterlingów.

2. Rada tajna. Obecna rada tajna składa się z 50 członków, z których wszyscy mniej lub więcej są usposobieni wrogo dla sprawy samorządu narodowego w Irlandji. Rada powinna przeto ulec przekształceniu, a to przez zamianowanie stu nowych członków, ludzi umiarkowanych przekonań, którzy dobrowolnie zgodziliby się na nowy ustrój rzeczy i gotowi byłiby popierać go w praktyce. Ministrowie irlandzcy należeliby do tajnej rady.

3. Izba reprezentantów. Członkowie tejże byłby wybieralni przez naród na podstawie liczby ludności. Jako ustępstwo przyjąłby można zasadę, iż czwarta część członków byłaby mianowaną.

4. Ministrowie. Należałoby ich wybierać z pomiędzy większości izby. Wicekról wzywałby przewódę większości w parlamencie do utworzenia gabinetu.

III. Weto. Prawo weta posiadałby wicekról i czyniłby zeń użytek za zgodą swej tajnej rady.

IV. Obrona mniejszości. Mniejszość byłaby broniona przez weto wicekróla, przez mianowanie członków izby reprezentantów, a wreszcie przez orazystów, którzy posiadaliby licznych w tejże przedstawicieli. Żaden istniejący lub zawrzeć się mający w przyszłości układ nie mógłby przez rząd narodowy irlandzki być obalonym. Ktoby został na tej drodze poszkodowanym, mógłby apelować do wydziału sprawiedliwości w izbie lordów. Właściciel

ziemi posiadałby prawo domagania się, aby grunt jego nabytym został przez rząd irlandzki po dokładnym obliczeniu wartości i uwzględnieniu dokonanych przez dzierżawców melioracji.

V. Armia w Irlandji, tudzież twierdze tamtejsze pozostaną pod rozkazami państwowego ministerjum wojny.

P. Labouchère wzywa parlament angielski, aby po zebraniu się swoim (w d. 19-ym b. m.) zajął się bezzwłocznie tą ważną sprawą. „Jeżeli upadniemy w głosowaniu, obaczymy, jak zachowawcy będą w stanie utrzymać się przy władzy ze swemi 250 głosami lub jak liberałowie, którzy przysliby po nich, mogliby sprawować rządy, mając przeciwko sobie 250 zachowawców i 85 irlandczyków.”

Hel.

— Pomimo ciągłego nadzoru ze strony policji nad sprawowaniem się i jazdą dorożkarzy po mieście, ober-policmajster często otrzymuje zażalenia na zuchwałość dorożkarzy względem pasażerów, na wymaganie opłaty nad takę, nieumiejętną i nieostrożną jazdę po mieście, skutkiem czego mają miejsce częste wypadki uszkodzenia powozów, należących do osób prywatnych.

Z tego powodu generał-major Tołstoj, ober-policmajster miasta Warszawy, wzywa osoby, które zostaną pokrzywdzone przez dorożkarzy lub poniosą straty wskutek ich postępów niezgodnych z poniżej wyszczególnionymi paragrafami instrukcji, zwracać się do niego z zażaleniami na zwyczajnym papierze, z dokładnym oznaczeniem nr-u dorożki, czasu i miejsca wypadku.

Zażalenia te mogą być podawane codziennie, tak osobiście jak też za pośrednictwem poczty miejskiej lub wkładanie w znajdującą się przy bramie ratuszowej skrzynkę, lecz takowe należy koniecznie podpisywać i zamieszczać adres skarżącego się. Po rozpatrzeniu tych zażaleń, na winnych kara będzie wymierzana środkami policyjnymi.

Zarazem mając na względzie tę okoliczność, że i powożący wozami roboczymi, skutkiem nieostrożnej jazdy, dość często przyczyniają się do kalektw, ober-policmajster miasta Warszawy uprasza poszkodowane osoby komunikować mu nra tych wozów roboczych, które pogwałcą poniżej zamieszczone artykuły obowiązującego postanowienia, wydanego przez generał-gubernatora warszawskiego z dnia 29 grudnia 1884 r. (v. s.) za nr-em 15039. (Numer na wozach roboczych winny być zawsze umieszczane z tytuł).

Wyciąg z instrukcji dla dorożkarzy.

1. Pragnący zarobkować dorożką po mieście powinien takową posiadać w stanie zupełnie dobrym, jako też mieć konie silne, zdrowe i nie znarowione.

18. Wszelkie przedmioty, pozostawione w dorożce przez

KRONIKA TYGODNIOWA.

Niedaleki koniec świata i osoby, które go z niecierpliwością wyglądają. — Co o takich osobach mówi Krafft-Ebing? — Rady dla warszawiaków. — Rzemiosła dla amatorów. — Prosty sposób urządzania sekstetów wokalnych. — Kto jest p. Danysz i co nadzwyczajnego zrobił? — Projekt nowej ochrony. — Medytacje nad Towarzystwem popierania przemysłu i handlu. — Co robią technicy toruńscy? — List szewca pod adresem Towarzystwa popierania przemysłu i handlu. — Stagnacja w czytelnictwie pism. — Zarzuty człowieka z publiczności i moje zwycięzkie argumenta.

Odwilża i deszczem zaczęliśmy rok 1886-ty, w którym, według niezawodnych przepowiedni Nostradamusa, ma nastąpić koniec świata.

Zaczynamy też potrochu przygotowywać się do tej uroczystości. Ktoś sprowadził już teleskop, mający stanąć na jednym z publicznych placów, ażeby skazana na zagładę ludzkość:

Przypatrzyła się komecie,
Co ją z tego świata zmiecie.”

Na wypadek zaś, gdyby dla oddania nam ostatniej posługi zabrakło w niebie komety, szwedzi (naród najskłonniejszy do samobójstwa) wynaleźli nowy materiał eksplozyjny, za pomocą którego można zetrzeć na tabakę całą kulę ziemską, nie wyłączając Szwecji i Norwegji.

— To i dobrze!—mówi pewien zrozpaczony—niech ginie świat, który i tak już przestał istnieć.

— Jak pan to rozumiesz?

— W najprostszy sposób, panie, w najprostszy. Powiedz sam, czy dla mnie istnieją kundmani, z których żaden nie płaci za wziętą z mego sklepu garderobę? Czy dla mnie istnieją banki, gdzie nie mogą otrzymać kredytu, albo lokatorowie, którzy nie odają mi komornego?

To nie są żywi ludzie, panie. To nieboszczyki, którym w dodatku muszę sprawić pogrzeb, licytując ich nieruchomości. Taki świat niech sobie ginie; ja przynajmniej nie będę go żałował! — kończył desperat.

Podobnych pesymistów jest dziś pełno w Warszawie. A każdy czeka na obiecany koniec świata, licząc, że w powszechnej zagładzie zmarnieją jego niepunktualni dłużnicy i dokuczliwi wierzyciele, zmarnieją lokatorowie, których musi wyrzucić z mieszkań i zmarnieją gospodarz, któremu on znowu sam nie płaci za komorne. A gdy tym sposobem wypłeni się wszystko, co jest niemiłym dla niego, wówczas na ziemi zakwitnie wiek złoty, wiek bez kłopotów.

Dziwna rzecz! Dawnemi czasy (jeżeli historia nie kłamie) trudne warunki życia potęgowały ludzką pracę i twórczość, a dziś—osłabiają. Dawniejszy człowiek, gdy mu było zimno, wynalazł ogień, gdy czuł się nagim, wymyślił tkaniny; gdy go w pochodzie zaturmywiała woda, rzucił na nią czołno albo budował most. Dzisiejsi zaś ludzie (przynajmniej w Warszawie), zamiast wynajdywać nowe sposoby łamania przeszkód, desperują i czekają na koniec świata...

Właśnie zastanawiałem się nad przyczynami dawniejszej energii i dzisiejszej apatii, kiedy wpadła mi w rękę książka Krafft-Ebinga p. t. „Nasz wiek nerwowy”, której sens moralny jest ten:

„Najmniejsza trudność przeraża nas, bo jesteśmy chorzy na nerwy; nie mamy sił do stawiania oporu kłopotom, bo—jesteśmy chorzy na nerwy; nie mamy w końcu wiary w siebie, ponieważ—jesteśmy chorzy na nerwy.”

Dla czego chorzy?

Dla stu powodów—mówi Krafft-Ebing.—Żle oddychamy, źle trawimy, za krótko śpimy, zanadto gorączkujemy się, za dużo pracujemy umysłem, a wcale mięskulami, za wiele pijamy trunków, za wiele palimy tytoniu, wreszcie za dużo...

— Dosyć panie!... Wszakże tu są młode panienki...

— Są?—mówi Krafft-Ebing—w takim razie opuszczam najciekawsze przyczyny chorób nerwowych i przechodzę do ich leczenia.

Przedewszystkiem więc, zrozpaczony warszawiaku, zacznij się gimnastykować.

— Zbyt pospolita rozrywka—odpowiada warszawiak.—Dziś już subjecki handlowi ucą się gimnastyki.

— W takim razie spróbuj jeździć wierzchem.

— A jak mnie koń uderzy?

— Więc wiosłuj.

— Kiedy boję się wody.

— To ślizgaj się.

— Wszystek lód zabierają nam browary.

— Więc ucz się jeździć na welocypedzie.

pasażerów, winny być w ciągu jednej doby złożone w urzędzie cyrkulowym, celem przesłania talonów do kancelarii ober-policmajstra, dla trzykrotnego ogłoszenia w *Gazecie policyjnej*.

23. W czasie gołoledzi baczyc, aby konie były dobrze podkute, a stopnie u powozów obwiniete taśmą wołkową lub sukienną.

24. Dorożkarz powinien być trzeźwym w czasie kursowania, nie palić tytoniu i z pasażerami ochodzić się grzeecznie.

26. Gdy pasażer zażąda dorożki, powożący obowiązani wyjeżdżać kolejno (pierwszy z przodu); porządek ten w takim tylko razie ulegnie zmianie, jeżeli pasażer sam wybierze i zawoła inną, a nie tę, na którą kolej przypada.

27. Po mieście jeździć należy umiarkowanym klusem. Jazda galopem i wyszciganie zabrania się.

29. Z bram domów wyjeżdżać na ulicę stępa, ażeby nie przejechać lub nie potrącić kogo z przechodniów, a przy zawracaniu z jednej ulicy na drugą, jechać jak można najwolniej, nie wymijając innych powozów.

30. Po odwiezieniu pasażera i otrzymaniu przynależnej zapłaty, bez wymagania żadnych naddatków, przekonać się natychmiast czyli pasażer nie zostawił czegośkolwiek w dorożce i niezwłocznie pozostawiony przezeń przedmiot powrócić. Jeżeli zaś pasażer już oddalił się, przedmioty pozostawione przezeń, po powrocie do domu oddać właścicielowi dorożki dla złożenia takowych w policji.

32. Dorożki ani na jedną chwilę nie wolno zostawiać na ulicy bez dozoru.

37. Na wypadek sporu z pasażerem co do wysokości wynagrodzenia, powożący powinien okazać instrukcję i odwołać się do taksy.

Uwagi do paragrafu 41-go:

1) Właścicielowi dorożki wolno jest ugodzić się z pasażerem za niższą cenę, w każdym jednakże razie nie ma prawa wymagać wyższej nad taksej opłaty.

2) Przy zajęciu dorożki na godziny, kwadrans jazdy mniej lub kwadrans więcej nie liczą się, pół godziny należy do obrachunku, a trzy kwadransy jazdy więcej liczą się za całą godzinę.

3) W ogóle na pogrzeby do każdego z cmentarzy dorożki powinny być najmowane na godziny.

4) Płaca za jazdę do jakiegokolwiek miejscowości po za miastem położonej, nie oznacza się, lecz takowa pozostawia się dobrowolnej umowie pasażera z dorożkarzem.

5) Opłata kopytkowego zawsze obowiązuje pasażera.

6) Za pakunki uważać należy kufry i tłumoki, nie mniej jak pud ważące.

Wyciąg z postanowienia, obowiązującego powożących wozami roboczymi.

12. Furgony na resorach, nie mające więcej nad 7 stóp długości, jak również wozy przewożące beczki z piwem, nie mające więcej nad 14, z ciężarami zaś — nie mające więcej jak 3 i pół stóp szerokości, mogą jeździć wszystkimi ulicami bez ograniczenia godzin, lecz z warunkiem, ażeby postępowały umiarkowanym klusem w linii powozów i powożący nie pozostawiali na ulicach koni bez nadzoru.

13. Wszyscy inni furmani i w ogóle wszyscy trudniący się różnego rodzaju przewózka, tak z naładowanymi wozami jak i z próżnemi, winni jeździć po mieście stępa, przy czem powożącym naładowanymi wozami, nie mającymi koźłów, wzbrania się siedzieć na wozach.

WIADOMOSCI BIEZACE.

— W *Praw. wiest. czytamy*: „Doniesienie niektórych gazet zagranicznych, przedrukowane przez gazety rosyjskie, o tem, jakoby pomocnik komendanta Kwatery Cesarskiej jenerał-adjutant Wojejkow, przejechał przez Bukareszt do Dżurdży z jakimś poufnym zleceniem, jest pozbawione wszelkiej podstawy. Jenerał-adjutant Wojejkow nie wyjeżdżał z Petersburga i dotąd tam się znajduje.”

— Departament handlu i rękodzieł otrzymał prośby o udzielenie przywilejów na tyglowy piec do topienia stali, surowca, bronzu i innych metalów i kom-

pozycej za pomocą paliwa twardego, płynnego i gazowego; na specjalny korek syfonowy, zastosowany do płynów gazowych; na ruchomy aparat dezynfekcyjny; na udoskonalenia w sposobie i aparacie dla dystylacji spirytusu, węglowodorów, kwasu octowego i t. p., na nowy system usuwania nieczystości; na nowy system uczynienia nieprzemakalnymi i ochronienia od moli papieru, przędzy, tkanin i innych materij włóknistych.

— Rada państwa rozstrzygnęła twierdząco kwestję ustanowienia przy wszystkich gubernialnych zarządach akcyzowych urzędów techników i radców prawnych, do obrony interesów skarbu, w sprawach o naruszenie przepisów akcyzowych. Kredyt udzielony na cel ten na r. b. wynosi 124,580 rs.

— Na skutek polecenia dowodzącego pułkami gwardji, konsystującej w Warszawie, z dniem 13-ym p. m., wszystkie artykuły żywności, dla wszystkich oddziałów gwardji, dostarczane być mają wyłącznie tylko przez dostawców chrześcijan, chociażby nawet ich oferty przewyższały ceny dotychczasowych liwerantów, pochodzenia niechrześcijańskiego.

— Z liczby czterech wybranych kandydatów, p. gubernator kaliski zatwierdził jako naczelnika kaliskiej straży ogniowej ochotniczej p. Wilhelma Fulde, zaś jako pomocnika p. Mieczysława Grabczewskiego.

— Dnia 12-go b. m. upływa termin ostateczny zaopatrywania się w świadectwa handlowe dla handlujących i rzemieślników na r. b.

— Dnia 22-go stycznia r. b., o godz. 6½ wieczorem, odbędzie się ogólne zebranie akcjonariuszów Towarzystwa zarządzania i utrzymywania publicznych łaźni i pralni w Warszawie.

— Kolej terespolska ogłasza o zapowiedzianej na dzień 14-ty b. m. konkurencji na dostawę w roku 1887-ym podkładów, drzewa opałowego i słupów telegraficznych sosnowych i dębowych.

— Biuro konsultatu jeneralnego angielskiego przeniesione zostało do domu nr 12 przy ulicy Rymarskiej.

— Jeden z zakładów litograficznych przygotowuje album widoków i krajobrazów piękniejszych okolic Królestwa Polskiego. Publikacja ta ma być bardzo ozdobną i taną.

— Z literatury.

* Pierwszy numer tegoroczny *Tygodnika ilustrowanego* przedstawia się prawdziwie świetnie.

Rysunek tytułowy „Nowy rok” wyszedł z pod ołówka Andriollego, wielką planszę środkową zajmuje doskonale wykonana i odbita kopja obrazu Alfreda Kowalskiego „Napać wilków”, dalej mamy „Kapłana Izdy” podług obrazu Siemiradzkiego i rysunek A. Gierymskiego „Z parku w Puławach”, ostatnią zaś stronicę zajmuje rysunek oryginalny F. Ejsmonda, przedstawiający piękną „Bulgarkę” w narodowym stroju.

W artykule wstępnym p. Julian Wieniawski kreśli „Nasz bilans” społeczny i ekonomiczny, niewesoły jak wiadomo, wskazując z możliwych środków

a osobno przemysłowcy, osobno cukiernicy sprzedający kawę i ciastka a osobno fabrykanci cukierków. Prócz tego odbędzie się bal panien, drugi mężatek, trzeci wdów, czwarty rozwódek, piąty sierot bez ojca i matki, a szósty sierot mających jedno z rodziców...

— To na nie — przerwał mu Krafft-Ebing. — Wołalbym, ażebyście mniej tańczyli, a natomiast... śpiewali chórem.

— Kiedy nie wiemy, jakby to urządzić?

— W sposób bardzo prosty — mówi Krafft-Ebing. — Nawet pan mógłbyś się tem zająć.

Warszawiak nadstawił ucha, a uczony ciągnął dalej:

— Przedewszystkiem wybiera się z towarzystwa dwie najładniejsze panie i stawia się je na prawo od fortepianu, prosiąc wyższej, aby śpiewała sopranem, a niższej, aby śpiewała kontraltom.

Następnie wybiera się dwu mężczyzn: najchudsze go i najgrubszego i stawia się ich na lewo od fortepianu. Chudy będzie basem cantabile, a gruby — basem profundo.

Następnie prosi się młodego człowieka dobrych manier, aby, stanawszy obok sopranu i kontraltu, śpiewał tenorem, a nareszcie stawia się jeszcze jednego młodego człowieka przy basach, ażeby śpiewał barytonem.

I robi się cudowny sekstet!

— A gdyby wybrani nie umieli śpiewać, to co? — spytał warszawiak.

— Jako?... u was nie umieją śpiewać?... — dziwi się Krafft-Ebing. — Alboż nie macie konserwatorium

zaradczych tylko na jeden, niebardzo miły, ale arcyzbawienno — oszczędność.

Kraszewski, oprócz powtórzonego przez nas we czwartek listu, rozpoczyna „Męczennicę na tronie”, Jordan nowellę „Na stanowisku”, Bolesław Prus daje szkic „Nowi ludzie”, Antoni Donimirski pisze o działalności posłów polskich w parlamencie niemieckim, których portrety *Tygodnik* podać zamierza, czeigodny redaktor *Tygodnika*, Ludwik Jenike, nawołuje do rozważy w sprawie pomnika Mickiewicza.

Zamyka numer „Rzut oka na rok ubiegły” pod względem politycznym przez Borzywoja i artykuł „Zamiast kroniki” pióra stałego kronikarza p. St. M. Rzętkowskiego.

W dodatkach rozpoczynają się powieści „Święty Jur” Zachariasiewicza i „Poruszymy z posad ziemi” Jokaja.

— Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada co następuje:

Teatr Wielki.

Niedziela: „Djana”; na 1-ym balu maskowym: „Cztery pory roku”; poniedziałek: „Wesele Figara” (występ panny Justyny Machwiczówny); środa: „Meluzyna”; czwartek: „Faworyta” (występ panny Justyny Machwiczówny); piątek: 3-ci koncert symfoniczny z udziałem p. Emila Sauret; sobota: „Gioconda” (występ panny Justyny Machwiczówny); niedziela: „Sen nocy letniej”; na drugim balu maskowym 2-gi akt baletu „Robert i Bertrand”.

Teatr Rozmaitości.

Niedziela: „Biały gwoździć”, „Bracia Maucroix” i „Wesele w Ojcowie”; na 1-ym balu maskowym: „Kula u nogi”; poniedziałek: „Półświatki”; środa: „Safanduly”; czwartek: „Mąż z grzeczności”; piątek: „Przezorna mama” i „Jesienią”; sobota: „O własnej sile”; niedziela: „Biała kamelja” i „Pan Jowjalski”; na 2-im balu maskowym: „Pomyłka pana Lambineta”.

Teatr Mały.

Niedziela: „Orfeusz w piekle”; poniedziałek: „Warszawiacy za granicą”; środa: „Wojna podczas pokoju”; czwartek: „Gasparone”; piątek: „Warszawiacy za granicą”; sobota: „Wojna podczas pokoju”; niedziela: „Gasparone”.

We wtorek, jako w wigilję świąt Bożego Narodzenia (st. st.), przedstawienia we wszystkich teatrach zawieszono.

* Zapowiedziany przyjazd do naszego miasta znanego fortepianisty p. A. Grünfelda, nastąpi ku końcowi bieżącego miesiąca.

Pan Grünfeld zamierza wystąpić w Warszawie z dwoma koncertami, z których jeden odbędzie się w dniu 30-ym stycznia a drugi w dniu 2-im lutego, po czem koncertant bezzwłocznie opuści nasze miasto, udając się w dalszą podróż artystyczną.

— Tradycja i uczucie.

Miłym zawsze jest widok serdecznej sympatii wiążącej podwładnych ze zwierzchnikiem — a takim właśnie objawem sympatii były życzenia noworoczne, złożone w lokalu dyrekcji teatrów warszawskich jej prezesowi.

Wdzięczny wieniec uroczych cór i córeczek Terpsychory otoczył prezesa senatora Gudowskiego, a

muzycznego, towarzystwa muzycznego i *Echa muzycznego*... *Echa muzycznego*, które co dwa tygodnie daje wam nuty, a co 52 tygodnie komplet „Utworów Szopena”? Alboż w końcu nie macie p. Danysza, tego Danysza, który za pół rubla miesięcznie uczy was śpiewać chórem?

— Co za Danysz? — pyta warszawiak.

— Jakto — woła Krafft-Ebing — nie znacie Danysza, tego, który na ulicy Brackiej ma salę śpiewu i który za pół rubla miesięcznie...

— No, panie, ale któż u nas będzie uczył się śpiewać za pół rubla?

— Więc płacicie mu rubla, a nawet dwa i trzy miesięcznie od osoby, ale uczcie się śpiewać. I śpiewajcie dużo chórem, bo to zlagodzi wasze dzikie obyczaje, oderwie was od kufła i bilardu, zapełni czas, rozweseli duszę. Na całym świecie każde miasteczko, cech, klub, ma swój chór śpiewacki; śpiewają ludzie młodzi i starzy, ubodzy i majętni, kobiety i damy, a wy... Wy nie znacie nawet p. Danysza, który chce was uczyć śpiewu po pół rubla od osoby na miesiąc!

Warszawiak wciąż kręcił głową. To już rozdrażniło Krafft-Ebinga.

— No, mój panie — rzekł — dobrze wam tak!... Nie chcecie uczyć się rzemiosł po parę godzin na dzień, nie chcecie nawet śpiewać... Zróbcie choć jedno i naśladować przykład Łodzi, utwórzcie przynajmniej ochrone dla chorych na umysł. Liczba ich już i dziś jest wielką, na nieszczęście rodzin i niepokój miasta; przy waszym zaś trybie życia nie zmniejszy się, ale powiększy.

— A jak spadnę?... —

— A niechże was! — gniewa się Krafft-Ebing. — W takim razie, zapisz się jako amator do szkoły rzemiosł przy ulicy Jasnej. Za 5 rubli miesięcznie będziesz mógł trzy razy na tydzień, od 4-jej do 6-jej uczyć się: stolarstwa, kowalstwa, ślusarstwa albo tokarstwa.

Prace te odcigną ci krew od głowy, wyrobiją muskuły, zażegnają nieobyczajne myśli, w końcu — otworzą przed tobą nowy horyzont. Przekonasz się bowiem, że zarabiać na chleb można nie tylko piórem i ukłoniem w jakimś kantorze, ale i heblem albo dłutem w warsztacie. Skutkiem zaś tych wszystkich warunków staniesz się mroczniejszym, będziesz miał sen, apetyt i ochotę do życia.

Warszawiak kręcił głową.

— Nawie — mówi — gniewa się Krafft-Ebing — w jeszcze u nas modną. Wolę zaś być nerwowym (co nawet jest dobrze widziane w towarzystwach), aniżeli narazić się na pytanie: „Cóż to, pan podobno uczy się kowalstwa?”...

— W takim razie — odpowiada jeszcze niezniechęcony Krafft-Ebing — wynajdź sobie jakieś zajęcie tak zwane szlachetne, przy którym jest więcej zabawy, niż pracy...

— Tego nam nie zabraknie — mówi warszawiak — osobiście w tym roku. Wyobraź pan sobie, że będziemy mieli dwumiesięczny karnawał z czubem!... To też zapowiedziano mnóstwo „szlachetnych rozrywek” i oprócz balów ogólnych, ma się urządzić cała litanja „balów fachowych”. Będą więc tańcowali osobno inżynierowie, osobno lekarze, osobno kupey

jedna z tego grona wręczyła mu w imieniu młodszych koleżanek śliczny róg obfitości, uwity z kwiatów.

Był to widok prawdziwie wzruszający. W składaniu życzeń uczestniczyli także artyści i artystki opery i dramatu.

== Kościół na Koszykach.
Budowa kościoła św. Barbary na Koszykach, przerwana w jesieni, rozpocznie się ponownie z początkiem wiosny r. b.

Brak funduszy, dający się ucytować w końcu robot zeszłorocznych, dzięki napływowi kilku znaczniejszych ofiar, umożliwi ukończenie świątyni w maju r. b.

W tymże czasie nastąpi też jej poświęcenie.

== Bankructwo zimy.
Jeżeli kto fundusze swoje ulokował na hipotece tegorocznej zimy, jeśli na przykład marzył o tem, że wydobędzie na miejscu znaczną ilość ładu i bezzwłocznie z korzyścią go spienięży, to może podobno zaraz przystąpić do likwidacji swoich interesów, bo doczeka się pewno brzydkiego bankructwa.

Na zimę u nas od wielu lat wcale już liczyć nie należy, pewniejsze bodaj gratyfikacje w nielicznych instytucjach, o których wątpić nie można, że prosperują.

Na jesieni jacyś bardzo uczeni meteorologowie wróżyli (*vide* „odnośny” numer naszego *Kurjera*), że tegoroczna zima będzie bardzo łagodna, ale tylko do nowego roku, a z początkiem stycznia zacznie się porządne mrozy.

Kto oglądał w Warszawie wczorajsze błoto (warto było przyjechać umyślnie na oglądanie), kto mógł na wczorajszym deszczu, ten wie co sądzić o tych przepowiedniach.

Opierając się na dniu wczorajszym i na tym dorocznym fakcie, że słońce w styczniu coraz wyżej wzbija się nad horyzont, możemy z wszelkiem prawdopodobieństwem zapisać na tem miejscu, iż zima tegoroczna pod względem mrozów i ładu okaże się niewypłacalną tak, jak jej bezpośrednio poprzedniczka.

My w mieście ubolewać nad tem nie będziemy, ale co na to powiedzą trudniejsi od nas do zadowolenia rolnicy?...

== Bezrobocie oszczędności.
Jak donosiliśmy, kasa oszczędności została z końcem roku, z powodu obrachunków, zamkniętą i nie będzie otwartą aż d. 16-go b. m.

Kto przez ten czas będzie mógł i miał z czego oszczędzać, ten musi sam czuwać, żeby się te oszczędności nie rozproszyły przy jakiej sposobności karnawałowej.

O to jednakże mniejsza; przykrzejszem będzie położenie kogoś takiego, co w nieprzewidzianej potrzebie pragnąłby z kasy oszczędności podnieść swój fundusz i poratować się w jakim nieszczęściu lub niepodzianie doznanej przygodzie.

Za granicą, o ile nam wiadomo, także kończą się lata, także się robią obrachunki roczne, nigdzie jednak instytucje tego rodzaju jak kasy oszczędności, nie bywają zamykane dla składających i dla żądających zwrotu ani na jeden dzień, a cóż dopiero na parę tygodni.

Zróbcie przynajmniej to, aby ofiary waszej ciemnoty i lenistwa, nie tulały się po ulicach, nie dręczyły swoich rodzin, ale za umiarkowaną opłatą, mogły znaleźć dozor i opiekę.

Tak zakończył oburzony Krafft-Ebing, którego książka p. t. „Nasz wiek nerwowy” wyszła nakładem T. Paprockiego i spółki.

W przewidywaniu bliskiego końca świata „jedno z Towarzystwa popierania przemysłu i handlu i doszło do wniosków, odpowiadających ogólnej sytuacji, to jest—pesymistycznych.

Króciutka historia Towarzystwa jest zarazem historią usiłowań i niepowodzeń.

Chcieliśmy poznać stan drobnego przemysłu w kraju i—niepoznaliśmy go z powodu, że ci, do których rozsyłano pytania, po największej części nie odpowiadali.

Chcieliśmy zbadać stan przemysłu wielkiego, lecz właściciele fabryk nie sfatygowali się nawet odpowiadaniem naszych kwestjonariuszów.

Chcieliśmy wysondować położenie rolnictwa i rzemiosła i z tych dwu działów najwięcej stosunkowo odpowiedzi nadesłali nam rzemieślnicy, najmniej rolnicy, w myśl zasady:

„Człowieku, po co mnie wypytyjesz o rzeczy, o których ja sam nie wiem?”

Usiłowaliśmy w końcu zaprowadzić na rozmaite przedmioty cło protekcyjne, dla powiększenia liczby miejscowych fabryk i—w tym kierunku działalności nie doszliśmy do skutku.

O jednym tylko dowiedzieliśmy się i jedno niewąt-

Co gorsza, u nas z każdym rokiem czas przeznaczony na obrachunki staje się dłuższym.

Kasa oszczędności, o ile pamiętamy, przerw tak długich w swoich czynnościach nigdy nie czyniła.

Czy zaprowadzenie ich ma być postępem i rozwojem instytucji, która przecież, tak jak wszystko na świecie, postępować i rozwijać się powinna?...

== Z ruchu przemysłowego.

W tych dniach przybyło do Warszawy kilku kupców kaukaskich, którzy między innymi zamówieniami na wyroby tutejszej produkcji, zakupili znaczną partję wyrobów galanterijno-introligatorskich, jak notysek, albumów, tek i t. p.

Ponieważ dotąd wyroby tego rodzaju sprowadzane były z zagranicy, przeto zamówienia tego rodzaju towarów mają nie małe znaczenie dla tej gałęzi naszego przemysłu.

== Wieczory czwartkowe.

Resursa obywatelska, podobnie jak w zeszłym karnawale, występuje z wieczorami czwartkowymi.

Pierwszy taki wieczór odbędzie się dnia 7-go b. m., o godzinie 8-ej.

== Piętnaścioro.

Zbyt licznej konsolacji lękają się zazwyczaj rodzice, ze względu na wydatki, jakie za sobą pociąga wychowanie dziatwy i wyszukanie dla córek mężów, a dla synów dających chleb stanowisk.

Bywają jednakże odważni, a do tych niewątpliwie zaliczonym być powinien p. R., wdowiec, mający siedmioro dzieci, który w tych dniach za specjalnem pozwoleniem poślubił wdowę W., mającą aż ośmioro błogosławieństwa.

Ponieważ niektóre dzieci mają te same imiona, rodzice zatem będą musieli, przemawiając do nich, obok imienia wymieniać także nazwisko.

== Niewczesny meloman.

Pewną restaurację na Krakowskim-Przedmieściu odwiedza codziennie w porze obiadowej nauczyciel języka angielskiego, rodowity syn Albjonu.

Jegomość ten, po spożyciu obiadu, zasiada do fortepianu i z flegmą charakteryzującą ten naród, oddaje się na restauracyjnym fortepianie nauce gamm.

Goście nie nazwyczajeni do podobnego rodzaju popisów, syka i starają się przeskoczyć muzykowi, który wszelkie nie rozumiejąc naszej mowy, nie zdaje się na ogólne niezadowolenie najmniejszej zwracać uwagi.

Wytrwałość godna doprawdy lepszej sprawy...

== Ołbrzymia siła.

W dniu wczorajszym w jednej z restauracji na Krakowskim-Przedmieściu obecni podziwiali ołbrzymią siłę w pewnym współbiedniaku, który wcale na to z pozoru nie wyglądał.

Silacz rozlamywał miedziane pięciokopiejówki jak orzechy, jednym uderzeniem ręki rozbił grubą dębową deskę *ad hoc* przyniesioną, a sztabę żelazną skręcał i rozkręcał niby wstążkę.

Uwieńczeniem tych dowodów ołbrzymiej siły było stłuczenie lustra.

Kiedy bowiem p. * * wyprostowywał sztabę, uderzył nią nieostrożnie w lustro, które pękło.

Gospodarz za tę szkodę polikwidował sobie 80 rs., chociaż lustro wraz z ramami było mniej warte.

pliwie zyskaliśmy doświadczenie, że Towarzystwo na żadną pomoc z zewnątrz liczyć nie może. Co zechce zrobić na przyszłość, musi robić samo i odwrotnie—te tylko plany powinno sobie zakreślać, które własnymi siłami wykona.

Z tych powodów wypada ubolewać, że Towarzystwo od razu nie poprzestało na skromnej roli: ogniska wiedzy technicznej i ekonomicznej, tudzież inicjatora niezbyt wielkich, ale za to użytecznych projektów. Naprzykład.

Toruń jest miastem o wiele mniejszem od Warszawy, chociaż posiada dłuższy most. Mimo jednak małości, w Toruniu od kilkudziesięciu lat istnieje Towarzystwo techniczne, zaopatrzone:

w własną bibliotekę—i—

własną czytelnię pism fachowych.

Co więcej: toruńskie Towarzystwo udziela piśmiennych informacji na wszelkie pytania techniczne, nadsyłane z miasta.

Komuś np. dymi się lampa. Pisze tedy kartkę z pytaniem: jak temu zaradzić? i rzuca ją do skrzynki. Na najbliższej sesji, kartki wydobywają się, a ludzie fachowi odpowiadają na postawione w nich kwestje.

Dzięki temu, członkowie Towarzystwa nie tylko nie nudzą się na sesjach, nie tylko mają ciągle pobudki do czytania, ale jeszcze—faktycznie wpływają na oświatę i dobrobyt społeczeństwa. Oprócz bowiem pytań o dymiącej lampie, albo o wilgoci w mieszkaniach, mogą przychodzić pod obrady kwestje: w jaki sposób zużytkować pewien materiał? gdzie sprzedać jakiś towar? gdzie znaleźć ludzi fachowych do pewnego przedsiębiorstwa i t. d.

== Dla karnawału.

Kilka dni temu do p. * * zgłosił się młodzieniec p. K. z żądaniem poręczenia weksłu u krawca.

Pan * *, nauczony doświadczeniem, odmówił.

W parę dni potem, niedoszły poręczyciel znajdując się u tegoż krawca, ujrzał z wielkiem zadziwieniem własny podpis na wekslu pana K.

Młodzieniec, pragnąc posiadać konieczny strój karnawałowy, sfalszował podpis...

Sprawa o fałszerstwo będzie oddaną na drogę sądową.

== W tańcu.

W dniu onegdajszym u państwa G., zamieszkanych przy ulicy Grzybowskiej, odbywała się tańcująca zabawa.

Najmłodsza córka gospodarstwa, 16-letnie dziewczę, z zamiłowaniem oddawało się tańcom.

W figurze mazura panna G. upadła na podłogę i straciła zmysły...

Na szczęście, w towarzystwie znajdował się lekarz, który podał jej z pomocą dziewczęciu.

Złamała ona nogę, a nadto silnie nadwreżyła kość łokciową.

Smutny ten wypadek spowodował przerwanie zabawy i rozproszenie gości.

== Zawalenie się studni.

W dniu wczorajszym w posesji pod nr 55 na Lesznie, wynikł smutny wypadek.

Kopano tam studnię i przy tej czynności obsunęła się ziemia.

Kilku robotników zdołało na bok odskoczyć, dzięki czemu zostali ocaleni, dwóch z nich jednak ziemia przysypała.

Jednego Józefa Lemkiego, w stanie bezprzytomnym, lecz żyjącego, wydobyto i odwieziono do szpitala św. Ducha.

Drugi pozostawał głębiej i dopiero w trzy godziny strażnicy z czwartego oddziału wydobyli zwłoki nieszczęśliwego, który zanim skonał, musiał przeżyć straszne cierpienia uduszenia.

== Samobójstwo.

Nocy wczorajszej mieszkańcy domu nr 37 na Krochmalnej, zostali rozbudzeni głośnym hukem wystrzału.

Okazało się, że Longin Ryłski, czeladnik blacharski, wyszedłszy na podwórze, strzelał do siebie z rewolweru, mierząc w usta i kulą uwięzła w głowie.

Nieprzytomnego R. bez żadnej nadziei utrzymania przy życiu, odwieziono do szpitala św. Ducha.

Przy samobójcy znaleziono kartkę z następującymi wyrazami:

„Odbieram sobie życie, aby dowieść tej, która mnie odrzuciła, iż pogroźka moja nie była czezą”.

Jest to więc samobójstwo z miłości.

== Kradzieże.

Na Nowiniarskiej pod nrem 10, z mieszkania A. Sawickiego skradziono różne przedmioty wartości 200 rs.

Na Muranowskiej pod nrem 12, ze strychu skradziono bieleżną, należącą do kilku lokatorów.

Wreszcie kradzieże na sumę około 100 rs. każda, zostały spełnione: na Twardej pod nrem 24 u J. Bagińskiego, na Lesznie pod nrem 61 u Bozarskiej i na Saskim placu pod nrem 6 u E. Bordiego.

== Zuchwała kradzież.

Nawet i kasy żelazne ze sztucznymi zamkami, nie zabezpieczają zupełnie przed złodziejami.

Jest to chyba ważniejsze od rozpraw nad olami. Ale... Ale zapomniałem dodać, że Towarzystwo techniczne toruńskie składa się z samych Niemców...

Pomimo rdzennie słowiańskiego wstrętu do Niemców, życze naszemu Towarzystwu popierania przemysłu i handlu, ażeby się w tym punkcie „zgermanizowało”. To jest, ażeby założyło bibliotekę, czytelnię pism specjalnych i zamiast młócić wodę reform celnych, ażeby udzielało porad fachowych zwyczajnym warszawskim śmiertelnikom.

Towarzystwo bowiem wówczas dopiero zacznie „popierać przemysł i handel”, gdy w jego lokalu, rzemieślnik, kupiec i przemysłowiec, znajdą dla swojej pracy i zamiarów teoretyczne wskazówki, a kiedyś—może i pomoc realną.

Oto czego naprzykład żąda od Towarzystwa pewien czeladnik szewski.

„Proszę ja pana! Piszą panowie, aby rzemieślnicy wyjeżdżali z Warszawy na prowincję, bo u nas jest za dużo rąk do pracy, a tam wcale ich nie ma.

Proszę pana, ja sambym wyjechał na prowincję z ochotą, ale o czym? Przecie dla mojej piękności, ani mnie kolej darmo nie przewiezie, ani na miejscu nie dadzą mieszkania i chleba. Na taki interes trzeba mieć ze sobą pieniądze, to darmo!

Proszę ja pana, czyby zatem nie można było zrobić takiej sztuki.

Ogłosić konkurs dla kilkunastu czeladzi szewskich, ażeby razem usiedli do roboty i uszyli po parze butów. Który zaś uszyje najprędzej i najlepsze, temu dać nagrody ze sto rubli, mówiąc:

Dowodem tego zuchwała kradzież, spełniona nocy wczorajszej w sklepie kolonialnym M. Sztengera na Ptasiej pod nrem 2.

Złodzieje zakradli się do wnętrza przez wylamanie drzwi sklepowych.

Kupiec pieniądze i kosztowności miał schowane w kasie żelaznej, którą lotrzy zdołali rozbić.

Była to praca nielada i wymagała rozmaitych narzędzi, zlodzieje jednak celu dopięli.

Unieśli z sobą 990 rs. gotowizną, papiery wartościowe na 1000 rs. i klejnoty wartujące kilkaset rubli.

Kradzież spostrzegł dopiero rano strażnik policyjny, zauważywszy wylamane drzwi sklepowe.

= Narzędzia złodziejskie.

Nocy wczorajszej przytrzymano trzech złodziei zaopatrzonych w cały skład najrozmaitszych wytrychów, które odprzedawali towarzystwom „fachu”.

Składnicy tych narzędzi prowadzili handel nie tylko detaliczny ale i hurtowy, wysyłali bowiem „statki” (jak się nazywają przyrządy złodziejskie w ich języku) nawet na prowincję.

= Krwawe zajście.

W szynku na Krochmalnej pod nrem 30, na Adolfa Gortla, piekarsza, rzucił się z niewiadomej przyczyny jakiś pijak nieznan z nazwiska i zranił go ciężko w głowę.

Nadto Gortel padając, złamał prawą nogę powyżej kolana.

Nieprzytomnego odwieziono do szpitala św. Ducha. Awanturczyz spawca wypadku zniknął bezkarnie.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Grzybowskiej pod nrem 2 zmarł nagle Izaak Ptak.

Zwłoki zabezpieczono celem zbadania przyczyny śmierci.

= O filję bankową.

W Siedlcach, jak nam donoszą, powzięto zamiar starania się o założenie filji Banku państwa.

Zbierają się w tym celu rozmaite liczebne dane co do wartości własności nieruchomości w gubernji, oraz rozwoju handlu i przemysłu, tudzież odbywają się narady pod przewodnictwem reprezentantów władz.

= Przeniesienie banku.

Z Kowna korespondent nasz donosi, iż istniejąca w tem mieście filja banku włościańskiego z d. 13-ym stycznia przeniesiona zostanie do Wilna.

Jednocześnie bank włościański działalność swą rozszerzy i na gubernję wileńską.

Dotychczas rzeczony bank operował tylko w gubernji kowieńskiej i grodzieńskiej.

= Nowa szkoła żeńska.

W mieście Pułtusk otwarta zostanie dnia 14-go stycznia pensja żeńska prywatna.

Nowy ten zakład wychowawczy pozostaje pod kierunkiem p. Jadwigi Psarskiej.

= Sprawozdanie.

Straż ogniowa ochotnicza kaliska ogłasza sprawozdanie za r. b., w ciągu którego do kasy towarzystwa wpłynęło wraz z remanentem z roku ubiegłego rs. 2,090 kop. 96 i pół, wydatki zaś wynosiły rs. 689 k. 20.

Kaliska straż ogniowa ochotnicza fundusze swe czerpie z wpisu członków, widowisk i przedstawień amatorskich, wreszcie otrzymuje zasiłek z kasy miejskiej w sumie rs. 400.

= Z Wisły.

Pod Nowo-Aleksandrją Wisła stoi od dnia 14-go grudnia.

Przed świętami jeszcze przewożono po niej wszel-

kie produkta, głównie drzewo opałowe, szaber i kamień granitowy.

Obecnie wskutek odwilży lód skruszał i tylko odważniejsi przechodzą przez rzekę.

= W sądzie.

Niedawno w wileńskim sądzie okręgowym zaszedł niezwykle wypadek.

Oskarżony złodziej recydywista, sądzony po raz ósmy, pomimo obrony adwokata, dodanego z urzędu, został przez przysięgłych potępiony.

Sąd wskutek tego wydał wyrok surowy.

Wówczas skazany zwyniosł swego obrońcę, zniewał sąd obelgami, a następnie przechodząc koło przysięgłych wybił jednego z nich, zanim go żołnierze pochwytili.

= Nowe więzienie.

Wkrótce już oddane zostanie do właściwego użytku nowozbudowane więzienie na Łysej Górze.

Obecnie zakład ten zaopatruje się w potrzebne sprzęty i naczynia gospodarskie.

= Z małego miasta.

Otrzymujemy z pewnego miasta prowincjonalnego następującą korespondencję:

„Miasto nasze pod względem ekonomicznym jest w stanie godnym pożałowania.

Nie mamy żadnych stowarzyszeń spożywczych, wytwórczych lub załączkowych.

Większa ilość rozsiadłych tu handlarzy sprzedaje towar lech po wygórowanej cenie.

Szczególniej towary lokeiowe nie sprowadzają się wprost z fabryk, lecz z warszawskich Nalewek; są to sztuki zleżale, wyszłe z mody lub wybrakowane, tj. takie, które w Warszawie już żadnego popytu mieć nie mogły.

Rzemieślnicy, po większej części fuszerzy, o jakimś stowarzyszeniu pomiędzy sobą lub podziale pracy dotychczas nie pomyśleli; krawiec, kuśnier i czapnik, lub stolarz, tokarz i cieśla, łączą się w jednej osobie.

Kredyt otrzymuje się wyłącznie od lichwiarzy, którzy biorą od 5 do 12% miesięcznie.

Manipulacja jest bardzo prosta: pożyczający 9 rs. gotówką, daje rewers na 10 rs. z terminem miesięcznym.”

Umyślnie nie wymieniamy z którego miasta datowaną jest powyższa korespondencja; niech to będzie dla statystyków łamigłówką ile jest miast, które się do niej przyznać mogą.

= Studnia źródłana.

Łęczycęa pozabawiona była dotychczas wody źródłanej, a poszukiwania źródła, nawet przy pomocy znanego hydrognosty hr. Wrschewetza, nie doprowadziły dotąd do żadnego celu.

Obecnie zarząd miasta zawarł umowę z specjalistą technikiem z Łodzi, który zobowiązał się za sumę 3500 rs. wykopać w odpowiednim miejscu studnię z wodą źródłaną, tak pożądaną dla łączycan.

ZE STATYSTYKI.

* W ciągu zeszłego tygodnia urodziło się w Warszawie 489 dzieci słabnych i 26 nieślubnych; w stosunku więc do 1000 mieszkańców wyliczając przyjezdnych, wypada rocznie 29-27 urodzeń.

Wiele „podobno”, gdyż „Wiadomości” opierają swoje wywody na wykazach pocztowych, nie biorąc w rachubę pism rozsyłanych przez księgarnie, gdzie właśnie mogła się zniżyć prenumerata.

Z cyfr jednak podanych przez *Wiadomości*, okazuje się niemniej smutny fakt, a mianowicie, że liczba czytelników pism nie powiększa się. Kraj, zdobywszy się na jakieś 25 tysięcy prenumeratorków za pośrednictwem poczty, nagle stanął, niby sądząc, że na 7 do 8 milionów ludności, liczba ta zupełnie wystarcza. Na 300 mieszkańców, jeden posiadacz pisma!...

W chwili gdy był najmocniej oburzony na ogół wyrzekający się słodczy czytania naszych utworów i moich utworów, niebo zesłało mi jednego ze zwykłych publiczności. Gniew mój spotężniał.

— O niegodziwi! — zawołałem — i także to traktujecie prasę, która wam kształci umysły i uszlachetnia serca?... My wysilamy się na to, aby dawać najbardziej sensacyjne powieści, najświeższe telegrafy, najgłębsze poglądy polityczne, a wy — co?... Zdobyliście się na marne 25 tysięcy prenumeratorków, a i ci jeszcze, zamiast trzymać się swoich pism, przechodzą od jednego do drugiego, jak bół po kościach.

— Szukamy najlepszego — odparł człowiek z publiczności.

— To szukajcie w 100 lub 200 tysięcy, nie we 25-ciu.

— Za pozwoleniem — rzekł — Okoliczność ta, że wam nie przybywa prenumeratorków, dowodzi, iż kraj niewiele ma zasobów inteligencji. Niech się je-

* W zeszłym tygodniu zmarło 241 osób, a więc o 2 więcej aniżeli w tygodniu poprzedzającym. Najwięcej ofiar zabrali suchoty, bo 38, zapalenie płuc 32, niezbyt kiszek 22. Z chorób zakaźnych zmarło na błonice 20, na tyfus 8, na ospę 4 i na szkarlatynę 4 osoby.

* W ciągu ubiegłego tygodnia władza policyjna skonfiskowała 880 funtów zepsutego mięsa, 83½ funtów zgniłych ryb, 6 funtów dętej baraniny, 13 funtów dętej cielęciny, 4 funty zgniłych grzybów, 5 funtów podrobionego masła, 50 funtów zgniłych owoców i 16 garncy zafałszowanego mleka. Handlujących pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

ZE ŚWIATA.

× O wdowie po zmarłym królu portugalskim Ferdynandzie wymyślają reporterzy dziennikarscy różne bajki co opowieści z „Tysiąca nocy i jednej”. Różnym osobom idzie mianowicie o to, aby była tancerką i aktorkę berlińską wykiepować na arystokratę tajemniczego pochodzenia. W tym celu wynajduje fantazja reporterska dla wdowy królewskiej coraz to innych rodziców, wywodząc ją to z Ameryki, to z Europy i t. d.

× Domeno Parodi, były kapitan korwety i nauczyciel księcia Genui, został księdzem i odbył już w tych dniach swoje prymicie kapłańskie.

× Dyplomała szwajcarski, hr. Vönhof, rozwiódł się z żoną swoją, Julią Camporeale, córką pani Laury Acton, owdowiałej Camporeale, a obecnie małżonki b. prezydenta ministerjum włoskiego, hr. Minghetti.

× Kolej europejskie. Według obliczeń komisji międzynarodowej dla statystyki kolei żelaznych, całkowita długość linii głównych kolejowych wyzyskiwanych w końcu r. 1883-go w Europie, wynosiła 183,186 kilometrów. Kilometr linii głównych przypadał średnio na 52-9 kilometrów kwadratowych powierzchni państw i krajów. Z ogólnej długości linii głównych miały: Anglja z Walją, Szkocją i Irlandją 30,058 kilometrów, Austro-Węgry 20,535, Belgja 4,320, Bośnia i Hercegowina 370, Bułgarja 222, Danja 1,817, Finlandja 1,181, Francja 29,469, Grecja 22, Hiszpanja 8,251, Holandja 2,118, Luksemburg 366, Niemcy wraz z Alzacją i Lotaryngją 35,749, Norwegja 1,562, Portugalja 1,520, Rosja (Cesarstwo z Królestwem Polskiem) 23,940, Rumunja 1,513, Szwajcarja 2,798, Szwecja 6,600, Turcja 1,173, Włochy 9,602 kilometrów.

× Statystyka nieszczęść i zbrodni, dokonanych w Berlinie w r. 1884-ym, podaje następujące cyfry: ogółem ukażano w tym roku w Berlinie 4,091 osób, między temi 3,318 chłopców, 755 kobiet i 18 dzieci. Za kradzież pokutowało w więzieniach 1,759 mężczyzn, a 511 kobiet; za współnictwo w kradzieżach 109 m. i 43 k.; za opór stawiony przedstawicielom władzy, 280 m. i 26 k.; za rany, zadane innym, 117 m. a 5 k.; za sprzeniewierzenia 322 m. i 48 k.; za oszustwo 164 m. i 57 k.; za przestępstwa przeciw moralności 129 m. i 8 k. i t. d. Oprócz tego dostawiono do różnych cyrkulów 16,905 osób za włóczęgostwo, a 21,077 za nieuprawnioną żebranię. Pod dozorem policyi znajdowało się w roku ubiegłym 1,379 osób. Życie w sposób gwałtowny utraciło w tym czasie 1,016 ludzi. Z tych powiesiło się 146 osób, utopiło się 108, zastrzeliło 38, zacczadziło 26, otrulo 75. Z okien wyższych pięter kamienie spadało 47, pod kołami powozów zginęło 34 ludzi, zmarło 2, a przez morderstwo skończyło dni swoje 5 osób.

× W krainie zulusów odkrył niemiec, Einwald, ob-

— Naści, jedź na prowincję, tam się osiedlij, szyl ludziom buty i jeszcze młodszych naucez.

Ala żką wziąć pieniędzy na nagrodę? Proszę pa-na, ja i na to mam sekret. Przecie w Paryżu rozegrał się konkurs o nagrodę między fryzjerami, w dużej sali; a publiczność przypatrywała się ich robocie i płaciła za wejście.

Więc niechby nasi szewcy, a nawet krawcy i ślusarze i różni co mają fach w ręku stawiali do takiego konkursu publicznego. Nie tylko zebralby się fundusz na wsparcie dobrej czeladzi, ale jeszcze państwo z miasta dowiedzieliby się, że buty nie wyrastają wprost ze skóry wołowej, tylko trzeba je skrajać i uszyć. Także dowiedzieliby się państwo, że większa sztuka jest zrobić dobrą przyszcypkę, aniżeli na ten przykład — zjeść dobry obiad i obetrzyć gębę kułakiem.

A może pan myśli, że u nas nie znalazłoby się chętnych rzemieślników do konkursu? Prawda, iż kiedy jeden majster wyzwał drugiego na uszycie butów, to tamten nie stanął. Starsi ludzie, więc im się nawet i konkursów nie chce! Ale między młodymi jest taka do tego interesu ochota, że kiedy jeden terminator wyzwał drugiego: kto więcej połknie czterogroszników? — tamten zaraz stanął. Oblykali się, mówią panu, miedziaków, jak boćiany żab, aż jeden nieborak dostał zapalenia kiszek, z uszanowaniem X. X.”

Najniezawodniejszym jednak zwiastunem końca świata jest stagnacja w czytelnictwie. Według *Wiadomości bibliograficznych*, alarm o zmniejszeniu się liczby czytelników jest podobno fałszywy; mó-

dnak zmienia warunki, niechaj chociaż wróci zachwiany dobrobyt, a może wezmą się do czytania rzemieślnicy, drobni kupcy, rolnicy. Na to trzeba zaś czekać cierpliwie.

— Nie mogę mieć cierpliwości — zawołałem (w imieniu własnem i kolegów) — nie mogę być pobłażliwym dla publiki, która nie pełni swych obowiązków, zapomina o tem, co winna literaturze...

— A wy pamiętacie? — zapytał nagle człowiek z publiczności. — Dajecie wy nam wiadomości o nowych wynalazkach technicznych, o reformach społecznych, o naukowych teorjach, które ożywiają cywilizację...

Oburzony zatkałem uszy.

— Nie słucham!...

— Owszem, słuchaj!... Wy, którzy powinniście być pionierami postępu, jesteście wrogami każdej nowej idei...

— Nie słucham! — krzychałem tupiąc nogami.

— Owszem, słuchaj i napisz to swoim kolegom, którzy mają wstręt do książki...

— Nie napiszę...

— Wytlómacz im, ażeby mniej pisali, a więcej czytali...

— Policja! — zawołałem rozdzierającym głosem, chcąc wybiec szybką na ulicę.

Teraz dopiero osoba z publiczności umilkła i nawet pierzchnęła. Odetchnałem, dziękując niebu, że mi pozwoliło stoczyć tak zwycięską walkę o reputację prasy.

Bolesław Prus.

szerne „złote pole”. Einwald zamierza przybyć w grudniu do Londynu, aby się tam zaopatrzyć w maszyny, potrzebne do wydobywania szlachetnego kruszcza.

× **Kongres amerykański** ma zamiar wyznaczyć wdowie po generale Grantie 5,000 dolarów rocznej pensji. Taką samą zapomogę pobierają obecnie trzy wdowy po byłych prezydentach Stanów Zjednoczonych. Wydawcy pamiętników generała Granta zapewniają, że wypłaca wdowie za pierwszy tom pół miliona dolarów.

× **Ciekawa sprawa.** W Indianapolis wniesiono do sądu skargę, której treść stanowi następująca historia: Harriet Brown, murzynka, żąda 200 dolarów za 20 lat służby u farmerów James i Anny Tompkins. Murzynka i jej dziecko przesiedlili się z Tompkinsami z Wirginji do Indianapolis. Ludzie ci zataili wszakże przed nią, iż niewolnictwo zostało zniesione. Murzynka pracowała nieprzerwanie lat 20, nie otrzymawszy ani grosza zapłaty za usługi. W ostatnich czasach obchodzono się z nią bardzo źle i poskarżyła się przed swoją znajomą, wówczas objaśniono ją o istnym stanie rzeczy i murzynka wystąpiła ze skargą o zapłatę.

× **Wulkan morski** odkrył konsul amerykański w Aucklandzie, Shipley, na oceanie Spokojnym. Znajdując się d. 13-go października r. 1885-go na pełnym morzu, spostrzegł w oddali gęste kłęby pary i dymu, wychodzące z wody. Zbliżywszy się na odległość dwóch mil do owego miejsca, przekonał się, że to wulkan morski, wybuchający bezustannie. Wulkan ten znajduje się mniej więcej o 14 mil od wyspy Hongra Tonga.

× **W Australji** przebywa przeszło 74,000 Niemców, między którymi znajduje się 72 pastorów protestanckich. Każdy z nich obsługuje 3—4 gmin. Mimo to, iż Niemcy posiadają w Australji 60 szkół, wynaradawiają się równie szybko, jak w Ameryce, co im jednak nie przeszkadza wcale do demonstracyjnych obchodów w każdą rocznicę zjednoczenia się „Vaterlandu”.

— **W miejsce powinszowań noworocznych** złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla biura nędzy wyjątkowej:

Paulina Byszewska rs. 1.

— **Sprostowanie.** — We wczorajszym numerze wieczornym, w dziale ofiar nadesłanych w miejsce powinszowań noworocznych, wkradły się następujące pomyłki: na biuro nędzy wyjątkowej: zamiast „Marja Rutnicka rs. 3”, wydrukowano Rudnicka; na Towarzystwo Dobroczynności „Silnicz rs. 1”, wydrukowano Litniów i zamiast „Hela” rs. 3 na wpisy dla niezamożnych uczniów, wydrukowano Hilat—co się niniejszem prostuje.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla najbiedniejszych.

— Rubli 25, aby się pomodlili na intencję, aby Bóg dał nam siły do zniesienia ciosu, który na nas zesłał, zabierając z grona rodziny, żonę i matkę najukochańszą.

Roman Oppenheim.

— Dla najbiedniejszych składam rs. 2, przeznaczone dla stróża Antoniego na Nowy Rok, a których nie otrzymał z powodu umyślnego zabicia kota.

S. Gliński.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Walerjan **Grabowski**, b. oficer b. wojsk polskich, b. urzędnik, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 31 grudnia 1885 r., przeżywszy lat 84. W smutku pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 3 stycznia r. b., w niedzielę, o godzinie 1-ej po południu z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski.

—18—

† Ś. p. Władysław z Płocznyskich **Węgleńska**, w dniu wczorajszym po krótkiej chorobie zasnął w Bogu. O dniu pogrzebu osobne ogłoszenie nastąpi.

—10—

† Jutro, dnia 4 stycznia, o godzinie 10-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej (po kapucyńskim), odbędzie się za duszę ś. p. Ernesta i Zofji z Rudnickich **Frangois**, żałobna wotywa, na którą córka zaprasza krewnych i znajomych.

—12—

† Ś. p. Szymon **Narkiewicz**, b. sztab-lekarz wojsk C. R. po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 66, dnia 21 grudnia (2 stycznia) przeniósł się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostała żona, syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w poniedziałek, to jest dnia 23 grudnia (4 stycznia), o godzinie 11-tej zrana, w cerkwi lejb-gwardji litewskiego pułku przy ulicy Marszałkowskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok na cmentarz wolski.

—16—

† Ś. p. Anna Karolina z Szubertów 1-go ślubu **Dzimińska**, 2-go **Zanelli**, wdowa po obywatelu ziemskim i oficerze b. w. p., przeżywszy lat 80, dnia 31-go grudnia 1885 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, rozstała się z tym światem. W głębokim smutku pogrążona wnuczka zaprasza krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w poniedziałek, to jest dnia 4-go stycznia 1886 r. o godzinie 2-ej po południu, z mieszkania przy ulicy Grzybowskiej № 21, na cmentarz ewangelicko-augsburski.

—2—

† Za duszę ś. p. Zofji z Bartoszewiczów **Leymanowicz**, zmarłej w Petersburgu, odbędzie się żałobne nabożeństwo, dnia 4-go stycznia, to jest w poniedziałek, o godzinie 10-ej

zrana, w kościele św. Krzyża, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół.

—11—

† W poniedziałek, to jest dnia 4-go stycznia, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Petroneli **Grzybowskiej**, protektorki arcybractwa Matki Boskiej Pocieszenia, na które senior bractwa zaprasza uprzejmie rodzinę, krewnych i przyjaciół zmarłej.

—8—

† Składam najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim przyjaciołom i kolegom, tak zamieszkałym w Częstochowie, jak i przybyłym zdaleka nawet na pogrzeb ś. p. męża mego Anatola **Kossa**, jak również ks. paulinom i całemu duchowieństwu, którzy z taką życzliwością podążyli dla oddania ostatniej posługi zmarłemu.

—4—

Żona z dziećmi i rodziną.

† Wszystkim krewnym, życzliwym i przyjaciołom, którzy w dniu 28-ym z. m. zgromadzili się tak licznie, by oddać ostatnią posługę najdroższej żonie, najlepszej matce, najzaczniejszej obywatelce, ś. p. Paulinie z Limplrechtów **Oppenheimowej**, a także czcigodnym pp. pastorom: Angersteinowi z Łodzi, Zierhuitzowi z Włocławka i Barszemu z Wiskitek, którzy wymownymi słowami pociechy w złołale serca nasze wleli, niesiemy gorące podziękowanie.

Roman Oppenheim,

z synami, córkami i zięciem.

—13—

TELEGRAMY

KURJERA „WARSZAWSKIEGO”.

Lwów 2-go stycznia. — Sejm obradował dzisiaj nad wnioskiem posła Romańczuka. Sprawozdawca komisji szkolnej, prof. Zoll, wnosi uchwalenie następujących rezolucji: 1) wzywa się rząd, aby w gminach, liczących przeszło 300 mieszkańców polskiej albo rusińskiej narodowości wprowadził w szkołach ludowych taki język wykładowy, jakiego życzyć sobie będą rodzice dzieci szkolnych; 2) we Wschodniej Galicji założyć jeszcze jedno gimnazjum z rusińskim językiem wykładowym; 3) w szkołach średnich zaprowadzić naukę obowiązkową obu języków krajowych, a od nauki jednego z nich uwalniać tylko na życzenie rodziców. Poseł Małeckie proponuje wykładanie w gimnazjum niektórych przedmiotów w języku rusińskim. Książę Czartoryski żąda, aby wola rodziców obraną została za jedyną podstawę ocenienia, czy dzieci mają być posyłane do polskich lub rusińskich klas równoległych w gimnazjach. Poseł Romańczuk mówi, że gdy wniosek jego został rozbity. Izba zechce raczej odrzucić wniosek, aniżeli celem ubezpieczenia go chwycić się wykrętów. Marszałek zywaw mowę do porządku. Romańczuk oświadcza iż jego przyjaciele polityczni będą głosowali przeciw wnioskowi komisji. Poseł Romanowicz powiada, że komisja była zbyt bojaźliwą, będzie on głosował za wnioskiem dalej idącym, który później postawi. Poseł Torosiewicz przemawia przeciw wszelkim ustępstwom i sprzeciwia się wnioskowi komisji, nad którym wnosi przejście do porządku dziennego.

(Agencja północna.)

Paryż 2-go stycznia. — Prezydent Grévy odpowiadając w dniu wczorajszym na noworoczne powinszowania ciała dyplomatycznego, powiedział, że Francja będzie w przyszłości zmierzała niezmiennie do utrzymania przyjaznych stosunków z mocarstwami.

Kair 2-go stycznia. — Ruch rozpoczęty przez anglików w celu odparcia sudańczyków ku południowi odbywa się pomyślnie. Nieprzyjacieli, po zadanej mu w dniu 19-ym grudnia porażce, cofa się w górę Nilu, ścigany przez przednie strażangielskie.

Petersburg 2-go stycznia. — W dniu wczorajszym po uroczystym nabożeństwie Wielki Książę Michał Mikołajewicz otworzył wystawę elektryczną, poczem generał Wieliczko i prezes towarzystwa technicznego Koczubej, wygłosili mowy. Następnie Wielki Książę szczegółowo oglądał wystawę.

Telegramy handlowe.

Berlin 2-go stycznia (po południu).

Jak we czwartek giełda zakończyła rok w usposobieniu ogólnie mocnem, tak też i w bardzo mocnem usposobieniu rozpoczęła dziś rok nowy. Pieniądz jest obfity i dyskonto prywatne po zobowiązaniach regulacyjnych spadło do 2 $\frac{1}{2}$ %. W ogóle wobec spokoju na polu politycznem ruch dosyć znaczny i prawie wszystkie kursa zwyższy doznały. Wartości spe-

kulacyjne mocno. Akeje kredytowe notowane niezwykle wysoko—doszły do dawno niebywałego kursu 500. Wartości bankowe chętnych miały nabywców, również wartości kolejowe żywo obracane wyżej notowane. Na polu rent obcych po końcorocznych tranzakcjach usposobienie nieco słabsze. Rosyjskie prawie bez zmiany. Ruble o drobnośćkę niżej. Żyto znajdowało chętnych kupców po cenach nieco wyższych.

Berlin 2-go stycznia (notowanie urzędowe giełdy).

Bil. ban. ros. w tr. nat.	200.30	Akeje kredytowe	500.50
Weksle na Warszawę	200.10	Listy zast. ser. I-ej	61.40
Wek. na Peters. krótk.	199.70	Weksle na Lon. krótk.	20.23 $\frac{1}{2}$
Wek. na Peters. dług.	198.50	„ „ „ „ „ „ „ „	20.23
Bil. ban. ros. na dost.	201.—	Żyto z dost. na jesień	132.50
Wschodnia poz. II em.	61.70	Żyto na wiosnę	134.50

Petersburg 2-go stycznia.

Weksle na Londyn	23 $\frac{25}{32}$
Pożyczka premjowa I-ej emisji	231 $\frac{1}{2}$
„ „ „ „ „ „ „ „	216
Półimperjały	8.34

Rosyjska waluta po podniesieniu się we czwartek do 200.50 w tranzakcjach kasowych, 201.25 w końcorocznym—wczoraj obniżyła się o 20 f. w pierwszych i o 25 w drugich. Jest to zdaje się drobna reakcja również żądnych powodów ważniejszych nie mająca, jak nie miała ich zwzłka w końcu roku zeszłego. Giełda nasza, jak wiadomo, wczoraj obniżyła kursa walut obcych, a przede wszystkim marek, które u nas zawsze obroty są największe, dosyć silnie, choć zawsze jeszcze notowała je wyżej równi berlińskiej. Jeżeli szacowania poranne nie wykażą dalszego rozwoju wczorajszej reakcji a spodziewać się można w dalszym ciągu ruchu zniżkowego. To jednak pewna, że wobec smutnych warunków miejscowych i pogłosek o zachwianiu się rozmaitych firm—pogłosek i tak już słabe zaufanie jeszcze bardziej osłabiających, sytuacja giełdy nie jest wcale pocieszająca. Kursy czwartkowe były: 200.50, 201.25, 486, 130.50, 133.

W. J.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— **Panu Izaakowi, kolektorowi.**—Już półtora roku temu nadsyłano nam taki projekt i odpowiadaliśmy nań na tem miejscu. Zobowiązanie kolektorów aby każdemu grającemu w jednym ciągu dawali, naturalnie za opłatą, los do klasy pierwszej następnego ciągu, byłoby zamknięciem loterii w ręku wiecznie tych samych osób, dla których losy stałyby się niejako przywilejem dziedzicznym, dla tych graczy, którzy losy w chwili wydania przepisu posiadali. Naturalnie, że znaleźliby się wówczas spekulanci, którzyby ten przywilej odstępowali za wygórowaną opłatą, odstępując swoje losy innym amatorom, wyzyskiwanie zatem publiczności nie ustaloby wcale, tylko zmieniliby się wyzyskiwacze.

— **Panu Janowi.**—Mówi się „idę po sprawunki”, „idę za interesem”.

— **Panu J. S. w Białymstoku.**—16,000.

— **Panu E. M. w Chersonie.**—Listy zastawne Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy są hypotekowane na domach miasta Warszawy, zupełnie tak samo jak listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego na dobrach ziemskich. Nie są to losy lecz papiery, przynoszące procent stały 5 pre. Nabywać je można wszędzie, gdzie sprzedają papiery publiczne. Lokarja kapitału zupełnie pewna i korzystna z powodu kursu niższego od listów ziemskich.

— **Panu H. S.**—Informację żadaną dać może tylko która z księgarni petersburskich.

— **Panu Kl. P. w Radomiu.**—Otrzymałmy we czwartek wieczorem. Było już, niestety, zapóźno.

— **Panu W. W.**—Daliśmy już p. J. W. w Osmianie dokładniejszą informację, z chęcią jednak dodajemy, iż brat p. Norberta, Andrzej, jest nadzorcą magazynu wojskowego prowiantu w Łomży.

— **Pannie Natalji A.**—Jako ćwiczenie poczynającej, rzecz niezła, chociaż treść bardzo uboga. Takimi ćwiczeniami wyrabia się formę. Trzeba się oprócz tego wzytywać w znakomitych poetów, rozbiierać i studiować ich utwory. Po takich studiach dopiero przyjdzie sama świadomość, czy można spróbować skrzydeł.

— **Valentynianowi.**—My sądzimy „Płoczanina” łagodniej, a pan surowiej. Kto słuszniej czyni, niech publiczność rozstrzyga, polemika nie doprowadziłaby do niczego. Z chęcią tylko notujemy, że „Płoczanin” nie jest pierwszym kalendarzem, wydanym w Płocku, bo w latach 1875-ym i 1876-ym wychodził nakładem księgarza Kempnera „Kalendarz płocki”. Co do podpisu wreszcie, okoliczność, że Parkosz i ks. Zaborowski używali *v i y*, nie jest zasadą, żebyśmy i my dzisiaj używać ich mieli wbrew powszechnemu zwyczajowi. I w łacinie *y* nie jest przyjętem powszechnie, a że się znajdowało w rękopismach uncja lych z 1-go wieku, to znów nie racja żeby je dzisiaj w prowadzić. Zresztą pisząc po łacinie należałoby nie odrzucać końcówki *us*.

— **Panu F. G.**—Ulica Mała jest na Pradze, nmer. 2, podany został hypoteczny, gdyż numer policyjny 100 jest jeszcze zaprowadzoną.

— **Pani G. B.**—Autorem wiersza p. n. „Gwiazda” numerze noworocznym jest p. Or—ot, którego rękopis został odcity przy pdkowo w stereotypni.

ROLA

wydawnictwa rok IV-ty

Nr 1-szy.

Treść: Żydzi w adwokaturze, I.—Z pod szlacheckiej strzechy (magnaci polscy i plutokracja semicka).—Serbia, przez **T. T. Jeża**. Listy z nad Dunaju.—Rotszyl i jego fortuna.—Złoty czy niebieski, nowella **Ouidy**.—Na posterunku feljeton **Kamiennego**.—Z całego świata, przez **Jerzyne**.—Kronika bieżąca krajowa i zagraniczna. — Sprawozdanie handlowe. — Odpowiedzi redakcji.—**W odcinku:** powieść p. t. „**W piekle galicyjskiem**”.

Prenumerata: w Warszawie rs. 1 kop. 50, na prowincji rs. 2 kwartalnie. (15)

Adres redakcji:

Warszawa Nowy-Swiat nr 4.

— **Dr J. Majkowski** powrócił z Wiednia. Leczy specjalnie choroby skórne i weneryczne. Marszałkowska 129 i **Lecznica 2-ga** Krakowskie-Przedmieście—Senatorska, przechodni dom Roezlera—1½—2½ po południu. (4250)

LECZNICA PIERWSZA.

NIECAŁA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro). Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (230)

— **Doktor Jelenkiewicz** rozpoczął przyjęcia w **Lecznicy 1-iej** (Niecała 1) z chor. wenerycznymi i skórnymi, codz. od g. 10—11. (4307)

Warszawski rzeczny Yacht Klub.

Ślizgawka w Łazienkach

w niedzielę dnia 3-go stycznia 1886 r.

KONCERT

Początek o godzinie 1 po południu. (9)

— **Chór amatorski i śpiew solowy**, Bracka nr 8 nowy.—**K. Danysz**. (9)

Kasa Zaliczeń (Lombard)

przy ulicy Miodowej nr 10/12, podaje do wiadomości, że licytacja naznaczona pierwotnie na 29 grudnia r. b., na sprzedaż zastawów nieprolongowanych lub niewykupionych w terminie właściwym, odbędzie się **stanowczo w dniu 19 stycznia 1886 roku**. (1495)

— **Rzymany perskie i fabryczne**, serwetki, ebodniki, różne wyroby orientalne, najtaniej w składzie „**Wschód**”, Mazowiecka 16, w podwórzu.

— Bezpłatna pomoc dla chorych w domu Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

Udzielają porady bezpłatnej przychodnim chorym w domu siostr miłosierdzia św. Elżbiety, przy rogu ulicy Smolnej i alei Jerozolimskiej następujący lekarze:

W poniedziałki od godziny 12-iej do 1-iej choroby nosa, gardła i skórne, prof. Trautvetter, lekarze: Anders i Żera; od g. 1 do 2 choroby wewnętrzne, lek. Małow; choroby oczu, lek. Mikucki; od g. 2 do 3 choroby wewnętrzne, lek. Sadowski; choroby wewnętrzne i leczenie elektrycznością, prof. Nawrocki; od godz. 3-iej do 4-iej choroby wewnętrzne, prof. Łęczyński, opatrunek chorych; operacje chirurgiczne prof. Czausow.

We wtorki od g. 12-iej do 1-iej choroby kobiet, dr. Neugebauer; od g. 2 do 3-iej choroby wewnętrzne, dr. Keller; choroby oczu, lek. Przybylski; choroby kobiet, docent Neugebauer; od g. 2-iej do 3-iej choroby wewnętrzne, dr. Heinrich i lek. Sobolewski; opatrunek chorych, mięsienie (masaż), pan Auslander; od 3-iej do 4-iej choroby wewnętrzne, dr. Przewoński; operacje chirurgiczne, lek. Perkowski.

We środy od g. 12 do 1-iej choroby dzieci, kob.-lek. Klauzińska; choroby podniebienia, nosa i gardła lek. Oltuszewski; choroby kobiet, prof. Jastrebow; od g. 1 do 2-iej choroby wewnętrzne, lek. Awtokratow; choroby oczu, prof. Wolf-ring; choroby uszu, dr. Harten; od g. 2 do 3 choroby wewnętrzne, dr. Stefanowicz i lek. Sanocki; opatrunek chorych; od g. 3 do 4-iej choroby wewnętrzne i dzieci, lek. Saski; operacje chirurgiczne, prof. Effremowski.

We czwartki od godz. 12-iej do 1-iej choroby gardła, nosa i skórne, prof. Trautvetter i lek. Anders i Żera; od g. 1-iej do 2 choroby wewnętrzne, lek. Małow; choroby oczu, lek. Mikucki; od 2 do 3 choroby wewnętrzne, prof. Lambi; choroby wewnętrzne i leczenie elektrycznością, prof. Nawrocki; od godziny 3-iej do 4-iej opatrunek chorych, operacje chirurgiczne, lek. Fedorow.

W piątki od godz. 12 do 1-iej choroby kobiet, dr. Neugebauer; od g. 1 do 2 mięsienie (masaż), pan Auslander, choroby kobiet lek. Sztrenbart; od g. 2 do 3-iej choroby wewnętrzne, prof. Popow; choroby oczu, lek. Przybylski; choroby wewnętrzne, dr. Maksymowicz; od g. 3 do 4 choroby wewnętrzne, dr. Przewoński; opatrunek chorych, operacje chirurgiczne, dr. Zawadzki.

W soboty od g. 12 do 1-iej choroby dzieci, kob.-lek. Klauzińska; choroby kobiet, lek. Ficki; od g. 1 do 2-iej choroby wewnętrzne, lek. Małachowski; choroby oczu, prof. Wolf-ring; choroby kobiet, kob.-lek. Klauzińska; od g. 2 do 3 choroby wewnętrzne, lek. Sobolewski; leczenie elektrycznością, dr. Rosenthal; choroby uszu, dr. Harten; od g. 3-iej do 4-iej choroby wewnętrzne lek. Awtokratow; opatrunek chorych, operacje chirurgiczne, lek. Kruszewski.

— **Magistrat miasta Warszawy** ma zaszczyt zawiadomić, że dla zamknięcia rachunków kasy oszczędności z końcem upływającego roku, zwykle czynności rzeczonoj kasy, to jest przyjmowanie wniosków i dokonywanie wypłat zawieszono będą jak w latach poprzednich od dnia 20 grudnia (1 stycznia 1885/6 r. do dnia 1 (13) stycznia 1886 r. włącznie.

— **Dowgillo, dentysta**, zamieszkał **Nowy-Swiat nr 2**, pierwsze piętro od frontu, przyjmuje jak dawniej w gabinecie swym dotkniętych rozmaitemi chorobami: szczęk, dziąseł i zębów, jak również wyjmuję, plombuje i wstawia sztuczne zęby najrozmaitszych systemów według wymagań tegoczesnej nauki. (1396)

— **CHODNIKI** kokosowe i jutowe, **Wyścieraczki**, najlepszego gatunku **Ceraty** i amerykańską **Skorę** na meble, oraz białe i kolorowe **Obrusy** ceratowe, poleca tanio skład obić papierowych **Seweryna Mazur i S-ki** przy placu Teatralnym. (1106)

— **Dentyści B. Gutzman i Olga Scholten**, Królewska nr 3, róg Krakowskiego-Przedmieścia, najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. (4161)

KAPIELE RZYMSKIE.

Łaźnia Parowa. Łaźnia Rzymska.

Wanny. Pysznice.

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 58.

Wykwintnie odrestaurowane.

Kapiele Djana,

Łaźnia parowa, Wanny, Pysznice, do 10 wiecz., w niedzielę do 1. Chmielna 9—13. (17)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— **Egoiście**.—Najdroższy mój! jak dotknąłeś mię boleśnie. Wszak kocham Cię nad życie. Zapomnieć o Tobie nigdy... nigdy, nie jest to w mojej mocy. Z Tobą tylko szczęśliwą być mogę, przy Twym boku. Ach! jeżeli mnie kochasz szczerze, zaklinam Cię na wszystko i błagam, jeżeli pragniesz szczęścia mego, przyjdź, przyjdź jaknajprędzej, przyjmę Cię z upragnieniem, bo tak dawno tęsknię do Ciebie, kocham Cię i będę kochać. O! ja nieszczęśliwa, lzy się z oczu leją, o mało serce nie pęknie. (9)

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych.

P O C I A G I:	Ouchodzą		Przychodzą	
	godziny i minuty			
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	—	9 35	wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10	5 40	po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45	9 20	rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	25	6 10	rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15	2 35	po poł.
Osobowy 3 klasy	7	—	10 30	wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5	—	8 35	rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	2	50	1 49	po poł.
Osobowo-miejscowy 3 klasy	10	30	8 18	wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	—	8 13	rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 3 klasy	10	13	7 43	wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11	38	4 53	rano
Nawislańska do Kowla:				
Osobowy	7	50	8 30	rano
Osobowy do Lublina	7	15	10 10	wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską.				
Pocztowy	3	30	1 55	po poł.
Nadwislańska do Mławy:				
Pocztowy	5	50	11 50	rano
Osobowy	9	30	8 21	wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	2	50	2 59	po poł.
Obwodowa z kolei Terespols.				
Osobowy	2	10	3 34	po poł.

WARUNKI PRENUMERATY

Wydawnictw periodycznych S. Lewentala.

w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 41.

NA ROK 1886.

ŚLĄSK, czasopismo tygodniowe ilustrowane, wraz z wielkiem bezpłatnem premium pism Michała Bałuckiego.

ŚWIAT, pismo ilustrowane dla kobiet, wraz z dodatkiem wzorów, ubrań i robot kobiecych.

Część Świata Literacka bez dodatku modnego.

Część Świata Modna bez dodatku literackiego.

Biblioteka Najcenniejszych Utworów Literatury Europejskiej.

Tygodnik Romansom i Powieści.

Tanie Wydanie Powieści Elizy Orzeszkowej; jeden tom miesięcznie, rocznie 12 tomów; dla prenumeratorów któregośkolwiek z powyższych wydawnictw.

Dla nieprenumeratorów tychże wydawnictw.

Za akuratne dostarczanie pism naszych tylko wtedy odpowiadamy, gdy prenumerata bezpośrednio u nas jest opłaconą.

W WARSZAWIE				Z przesyłką pocztową na prowincję, oraz poza granicami Cesarstwa Rosyjskiego.			
rocznie	półrocz.	kwart.	mies.	rocznie	półrocz.	kwart.	mies.
Ruble i kopiejki				Ruble i kopiejki			
8	4	2	67	12	6	3	—
7 20	3 60	1 80	60	10	5	2 50	—
4	2	1	—	6	3	1 50	—
4	2	1	—	6	3	1 50	—
4 80	2 40	1 20	40	4 80	2 40	1 20	—
3	1 50	75	—	4	2	1	—
7 80	3 90	1 95	65	10 20	5 10	2 55	—
12	6	3	1	13 80	6 90	3 45	—

S. Lewental,
Redaktor-Wydawca „**Kłósów**,” Nowy-Swiat Nr 41.

KSIEGARNIA

Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA,

polecą następujące nowości wydawnicze:

Bysiński J. O mowie polskiej w dorzeczu Stenawki i Łucyny w księstwie Cieszyńskim. Kraków. Rs. 1.

Celichowski Z. Dr. O działach majątkowych z tekstem i objaśnieniem Śląskiej ordynacji ziemskiej. Poznań. K. 20.

Chociszewski I. Gawędzarz. Zbiór gawęd, wesolych i ciekawych opowiadań, powiastek, dykteryjek, żartów, figli i t.d. Poznań. 30 kop.

— **Zimowe wieczory przy kominku.** Zbiór gawęd, wesolych i ciekawych opowiadań, powiastek, dykteryjek, żartów, figli i t. d. 30 kop.

Engels Fr. Początki cywilizacji. Na zasadzie i jako uzupełnienie badań Lewisa H. Morgana. Paryż—Lipsk. Rs. 1 k. 15.

Hoffman Fr. Ze szwedzkich czasów. Wolny przekład Roberta Reszki. Z czterema rycinami. Brody. 50 kop.

Kosiński Ad. Am. Przewodnik heraldyczny. Monografie, genealogie i spis rodzin senatorskich i tytuły honorowe posiadających. Tom V-ty. Warszawa. Rs. 4.

Martin H. Dr. Etyka katolicka, ułożona przez Biskupa paderborneńskiego, przetłumaczona za zezwoleniem autora, przez D-ra Łukasza Sobolewicza. Wydanie drugie, przerobione. Przemyśl. Rs. 1 kop. 20. 2686r

Piotr Sliżyński udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach sposobem najkrótszym, wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych. Podwał № 22, wprost cyrkułu.

BÓL GŁOWY MIGRENE,

Cierpienia nerwowe głowy, Zawroty, Uderzenia krwi do głowy, Ból zębów, usuwa natychmiastowo jednorazowe zewnętrzne użycie kropli **W. Russyana (Brassicon)**. Cena flakonu 80 k., małego 40 k., z przesyłką na prowincję o 20 k. drożej.—**Brassicon koncentrowany (Double)** rs. 1.50 i rs. 2.50, używany przeważnie w Migrenie.

Hurtowa i Detaliczna sprzedaż Brassiconu w Laboratorium W. Russyana, ul. hr. Kotzebue № 4. 3159

Książka do Rachunków dla kobiet,

w której dość jest wpisywać liczby w gotowe rubryki, aby mieć obraz wydatków na każdy przedmiot w gospodarstwie domowym. Wydanie 3-e **J. Błaszowskiego**, obok Uniwersytetu. Cena kop. 60. 3394

„POEZJE i DRAMATA” WACŁAWA SZYMANOWSKIEGO,

TOMÓW 5,

opuściły prasę nakładem księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA,

i są do nabycia we wszystkich księgarniach,

po cenie rs. 6 za egzemplarz.

54

Egzystująca od 1843 roku, Jedyna patentowana na Królestwo i Cesarstwo

Fabryka Gorsetów bez szwu

JANA BERNHARD,

w Warszawie, Miodowa № 2 i Podwal № 3,

poleca wielki wybór Gorsetów własnego wyrobu, jakoteż i zagranicznych, w rozmaitych gatunkach i fasonach, oraz przyjmuje takowe do prania i reperacji, po cenach umiarkowanych.—Sprzedaż wyłączna w Lublinie powierzyłem składowi towarów norymberskich pod firmą **Klemetyny OTTO**, przy ulicy Królewskiej № 230. 2689R**Prawdziwą Essencję Octową Frankfurtską**!nie tak zwany **EKSTAKT OCTOWY!**z **Fabryk Stowarzyszenia Przemysłowo-Chemicznego w Moguncji**, najznakomitszy środek do natychmiastowego przygotowania octu kuchennego, stołowego i do marynat, mają zaszczyt polecić**SKŁADY MATERJAŁÓW APTECZNYCH****Ludwika Spiessa i Syna,**

ulica Senatorska № 464/5

ulica Marszałkowska № 140,

obok kościoła PP. Kanoniczek.

pomiędzy Świętokrzyską i Placem Zielonym.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ HURTOWA.

1830R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Stycznia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną dzierżawę od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r., do takiejże daty 1887 r. posesji № 15498 w Warszawie, od rs. 2000 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasse wadium, w ilości rs. 200 i na koszt ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejżenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r., do takiejże daty 1887 r., posesję № 15498 w Warszawie, za sumę rs. . . . kop. . . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasse m. Warszawy, wadium 200 rs. i na koszt ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 30r

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie, jedynie prawdziwego **Allasch Doppel Kummel**, (Crème d'Allash), z dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen, pana na Allashu w Litlandji, powierzyliśmy panu**Ant. Stepkowskiemu w Warszawie.**

Ryga, d. 14 Września 1885 r.

JENERALNI REPREZENTANCI

Dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen w Allashu.

J. A. Mentzendorff & Comp.

Crème d'Allash.

Powołując się na powyższe ogłoszenie pp. J. A. Mentzendorff & Comp., donoszę, że sprzedaż jedynie prawdziwego Allasch Doppel Kummel, (Crème d'Allash), z dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen, odbywa się w handlu moim przy ulicy Wierzbowej № 9, tak hurtownie, jak i detalicznie, po cenach fabrycznych.

Ant. Stepkowski.

2010r

OGŁOSZENIE.W poniedziałek 4 Stycznia 1886 r., o g. 10 z rana, w ułańskim pułku, w Łazienkach, odbędzie się **Licytacja** na dostarczenie potrzebnych dla szwadronów następujących produktów: maki pszennej 2-go gatunku, grochowej, fasoli, grochu, soli, smalcu, cebuli, oleju, snitków, grzybów, pieprzu strączkowego, liścia bobkowego, mięty i kartofli. 5**MAGAZYN MEBLI**

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 4

Zakęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—(Ceny niskie ale state).

1025r

DO SKŁADU**STANISŁAWA BAUMANN,**

przy ulicy Elektoralskiej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU**PORTLAND ANGIELSKIEGO,****Robinsa & Comp. w Londynie,**

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,**Węgla kowalskich angielskich,****Tektury smołowcowej.****Rur glazurowych i dren.***Rajchman i Trendler**Ogłoszenia do wszystkich
dzienników po cenach
redakcyjnych.**Warszawa, Senatorska 18.*

Największy wybór

Bizuterji Paryskiej

i Sztucznych Brylantów.**Senatorska**
róg Miodowej.
2336R**Zarząd Fabryki Tabaczej****A. F. MÜLLERA,**

w St.-Petersburgu,

ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że rozpuszczone pogłoski o zamknięciu fabryki na Nowy-Rok pozabawione są wszelkiej podstawy i czynności fabryki tabaczej

A. F. Müllera,

trwać będą w dalszym ciągu jak dawniej. Amatorom starych cygar rekomenduje się zapas cygar dobrze odleżanych na różne ceny.

Skład główny fabryki tabaczej**A. F. Müllera,**

od d. 1 Maja 1885 r., znajduje się na Newskim-Prospekcie i przy moście Aniczkowa № 68.—Wyroby Müllera można nabywać we wszystkich większych dystrybucjach Warszawy. 2720R

OGŁOSZENIE.W dniu 2 (14) Stycznia 1886 r., o godzinie 10 z rana, w Wydziale V Sądu Okręgowego w Warszawie, **sprzedana będzie**, w drodze licytacji publicznej, **Nieruchomość № 2287D** (Gesia 6), do Pauliny Anders i massy upadłości Ludwika Andersa należąca, składająca się z domu frontowego dwupiętrowego, dwóch oficyn dwupiętrowych, jednej jednopiętrowej, wszystkich murowanych, wozowni, stajni i t. p.

Dochód brutto około 6,000 rs. Podatków 650 rs. Pożyczki Towarzystwa Kredytowego rs. 14,000.—Licytacja od rs. 21,000.

Szczegółowy opis przejrzyć można u Komisarza Sądownego Gawryłowa (Świętojerska № 16) i u St. Leszczyńskiego Adwokata przysięgłego (Bieleńska 9). 2700R

**Jedyny specjalny Skład
Koronek ruskich****w Warszawie.**ulica Mazowiecka nr 3, drugie piętro. otrzymuje wielkie transporty **KORONEK** z najlepszego jedwabiu czarnych, crème i bouton d'Or.**Chustek** różnej wielkości, w tychże kolorach.**Krawaty**, fanszony.**Obszycia** do chustek, z nici białych i kolorowych.**Wszewki** różnej szerokości, z nici białych i kolorowych.**Zarzutki** na meble.**Koronki** do sukien, bielizny, mebli i firanek, oraz kościelne.Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.**Zarząd dostawy Nabiału
z dóbr Płochocin**

zawiadamia, iż z dniem 26 Grudnia r. b. sprzedaż na naszych wózkach odbywać się będzie:

Rano od godziny 6½ do 8-mej. na rogu Brackiej i Chmielnej. Krakowskie-Przedmieście obok Kopernika, Plac Teatralny róg Wierzbowej, róg Leszna i Rymarskiej. Rano od godziny 8-mej do 9-tej: róg Świętokrzyskiej i Mazowieckiej, Plac Zielony obok hotelu Wiktorja, róg Złotej i Wielkiej, Krakowskie-Przedmieście obok Dobroczyńności, róg Nowo-Zielnej i Próchniej.

W Zarządzie Chłodna № 25, sprzedaje się bilety abonamentowe, jak również przyjmuje zamówienia na stałe dostawy i obowiązują się dowieźć takowe do miejsc wskazanych własnymi wózkami

Ceny stałe. za kwartę śmietanki kremowej 60 kopiejek.—Śmietanki do kawy 20 kop.—Mleka nie zbieranego 10 kop.—Mleka zbieranego 5 kop.—Masła śmietankowego 60 kopiejek funt.—

Sklepom spożywczym, kawiarniom i cukierniom odstępować się rabat. 3359

4711**CONFERENCEIST.****(WODA LEŚNA),**

uznana przez Lekarzy za najlepszą, poleca się szczególnie do odświeżania powietrza w pokoju.—Do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie. 2019R

**Główny Skład w Warszawie**
w PERFUMERJI**Aleksandra Lipink,**Wierzbowa róg Niecałej № 1. 2201R
Cena flakonu rubli 2 kop. 70.**Najtaniej
a elegancko**można się ubrać w **MAGAZYNIE****MICHALINY****MIODOWA № 4, 2286**

Suknie wełniane eleganckie, od rs. 15.

Halki od rs. 2.

Szlafroki wełniane od rs. 4.

Spódnice z kaftanami wełn. od rs. 6.

Kapelusze od rs. 4.

Okrycia syberyjskie od rs. 15.

NOWE PAPIEROSY GASPARONE

10 sztuk 10 kop.
BRACI POLAKIEWICZ.

2729 R

TRAN LEKARSKI

tak żółty naturalny, jakoteż biały na parze oczyszczony, po cenach znacznie niższych, polecają

**Składy Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA i SYNA,**

Plac Teatralny № 464/5,

obok kościoła PP. Kanoniczek

i ulica Marszałkowska № 140,

po między Świętokrzyską, a placem Zielonym.

Zwracamy uwagę, że jakkolwiek ceny Tranu znacznie spadły z powodu obfitego połowu Dorszów, jednakże artykuł ten nie przestał być pożytecznym do fałszowania innymi substancjami, dla tego za dobroć odpowiadamy wtedy tylko, jeżeli tenże znajduje się we fiaskach opatrzonych etykietą i kapslem naszej firmy. 2152R

**SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH**

z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Swiat dom własny Nr. 38

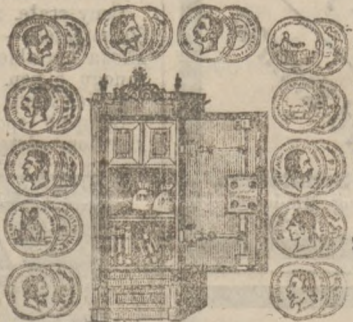
NAGRODY MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 19R

PRZEDSIĘBIERSTWO Budowania, konserwacji i upiększania grobów. Sprzedaż pomników i grobowców.

Przedsiębiorstwo zawiadamia osoby interesowane, że na nadchodzący sezon zimowy, podejmuje się tak konserwacji pomników jak i ubierania grobów krzewami i roślinami zimowymi.

Budowa grobów wszelkiej konstrukcji, pomniki i grobowce w wielkim wyborze.

Dla osób życzących sobie tego, wypłata na raty.

Biurowo główne przy ulicy Ordynackiej za Instytutem Muzycznym, na wprost stajni Cyrkowej, Kantor na Powązkach w domu № 2, zaraz za rogatkami nad cukiernią. 2148r



GWARANCJA PRAWDZIWOŚCI

artykułów znanych chlubnie ze swych właściwości i skuteczności od lat 34.

Dr Suin de Bontemard'a aromatyczna pasta do zębów.

Jest to najbardziej uniwersalny i pewny środek do czyszczenia i konserwowania zębów i dziąseł, w całych i pół paczkach po 80 i 40 kop.

Dr Borchardt'a aromatyczne mydło ziołowe,

skuteczne przeciwko przykrym piegom, węgom, wypryskom, liszajom i innym nieczystościom skóry, oraz przeciwko wysychającej, żółtej cerze, niemniej jest najdoskonalszym mydłem toaletowym. Paczka opiewająca 40 kop.

Sprzedają po cenach oryginalnych, w Warszawie w magazynie perfumerji Aleksandra Lipink i w magazynie francuskim A. Krasnodębskiego, przy ul. Hr. Berge 16.

OSTRZEŻENIE. Ostrzega się od podrabiania mydła Borchardt'a i Pasty Dr Suin de Bontemard'a.

Raymond & Comp. w Berlinie,

2129R

właściciel C. K. przywileju.

Naturalne Kachetyńskie WINA z ogrodów Ks. Wachwachowa,

Wina te znane ze swej szczególnej dobroci, na nadchodzące Święta, otrzymają w wielkim transporcie i sprzedaje się od 45 kop. do rs. 1.50 za butelkę, otrzymają także **Moszcz Kaukaski i Szczeciński**. — Nabywającym hurtownie robi się znaczne ustępstwa, zapotrzebowania piśmienne adresować **J. A. Kadzardzow** w Warszawie, Saski Plac № 5. 3378

Rs. 45,000 i 8,500

potrzebne są na 1-szy № hipoteki zaraz lub od 1-go Stycznia 1886 r. **Plac 13,500** lokci przy ulicy Marszałkowskiej, do sprzedania. Wiadomość Karmelicka № 7 w składzie węgli. 2724R

Potrzebny jest od 1-go Lipca

LOKAL

złożony z 20 dużych pokoi na zakład naukowy, w okolicach Alei Jerozolimskiej i ul. Marszałkowskiej. Oferty i warunki uprasza się składać w kiosku, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej pod lit. M. P. 3379

3399 Potrzebny jest młody i zdolny

AGENT

aa Warszawę, do sprzedaży znanego i rozpowszechnionego artykułu. Oferty z referencjami poste-restante pod liter. **M. K. № 25.**

LICYTACJA.

W d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1885/6 r., o godzinie 10-tej rano, w IV-tym Wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie, przez komisarza sądowego Władysława Sprzedana zostanie przez licytację od sumy 1,000 rs., połowa nieruchomości № 1172C przy ulicy Prostej w Warszawie położonej. 3398

Julian Wilman,

Adwokat Przysięgły (ulica Twarda № 9).

Do wynajęcia w każdym czasie

**Duża LODOWNIA, oraz
SKLEPY na Składy.**

Bazar: ul. Gnojna № 11. 3382

LAS

z ziemią do zbycia, 8 włók, o 4 wiorsty od rzeki Wieprza. Adres: przez Lubartów w Ryśowie (Majdanie). 3403

Rs. 45

pobieram za wyuczenie kursu Buchhalterji. Przyjmuję od godz. 3 do 6 po południu. — **Jan Danilewicz, Autor.** — Ulica Erywańska № 9. 14

ZAGINĘŁY

Dwa Obligi Subrogacyjne Resursy Obywatelskiej pod № 83 i 256 na rs. 200, wydane na imię Jana Mieczkowskiego. — Znalazca takowe oddać zechce do Kancelarii tejże Resursy. 11

Paczki wyborowe.

Jednogiennie uznane za najlepsze, wprost z masła, co dzień od 10 rano do 12-ej w nocy, po 3 i 5 kop. 3402

**Poleca Cukiernia W. Nowickiego,
róg Brackiej i Alei Jerozolimskiej 16.**

W dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1885/6 roku, o godzinie 10-tej rano, sprzedane będą w IV-tym wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie przez publiczną licytację w drodze działów

3 DOMY

murowane, w Warszawie sytuowane, a mianowicie: 1) przy ulicy Nowy-Swiat pod № hipoteczny 1281. Licytacja tego domu rozpocznie się od rs. 99,992 kop. 22 1/2. 2) przy ulicy Nowy-Swiat pod hipoteczny № 1263/4. Licytacja od rs. 80,040 kop. 10. 3) przy ul. Hożej pod hipoteczny № 1682. Licytacja od rs. 69,277 kop. 61 1/2. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można u podpisanego obrońcy w Warszawie przy ulicy Długiej pod 23 nowym zamieszkalę. 3361

Jakób Kirsztel,

Adwokat przysięgły.

Lekeje Buchhalterji

poprawną metodą, udziela DAWISON, upoważniony przez Warsz. Okręg Naukowy. — Hoża № 36 (nowy), mieszk. 8. 3488

Do sprzedania 3389
SUKNIA różowa.

CENA NIZKA.

Ulica Wilcza № 16, mieszk. 16.

Alfons Tatarkiewicz,

znany z gry fortepianowej do tańca, przyjmuje zamówienia na **wieczory**. Chmielna róg Zielnej № 48, 1-e piętro.

Karetki jednokonne

Nowy-Swiat Nr 8,

wynajmuje się Karetki do Teatru, na Ślubny, Pogrzeby i Wieczory, zawieźć i przywieźć rs. 1 kop. 50, na koleje do godz. 8 rano 1 rs. po g. 8 r. 75 k., na godziny: 1-sza godzina 75 k., następne po 60 k. 3346

Oryginalne tylko z poniższą marką



**NIE KASZLAJ!
EKSTRAKT**

**Słodowo - Miodowo - Zielisty,
i Karmelki,
L. H. PIETSCHA & C.,
w Wrocławiu,**

Cierpienie krtani. Stan chorobliwy gardła u mojej żony, znakomicie się polepszył po użyciu 3 butelek Ekstraktu Słodowego miodowo-zielistego, L. H. Pietscha w Wrocławiu. Niepokojący ją ból krtani **zupenie ustąpił**, chrypka przechodzi i zaczyna już ona głośno mówić. — **Hasso** w Stollarcowicach.

Każdy kaszel może stać się bardzo niebezpiecznym. Ze zwykłego kaszlu mogą powstać **koklusze, zapalenie krtani, zapalenie płuc, astma itp.**, Zaden kaszlący nie może być zupełnie spokojny.

Cena za butelkę rs. 1 kop. 25 i rs. 2 40 kop. Karmelki 30 i 50 kop. — Opakowanie i przesyłka liczy się oddzielnie.

Skład główny dla Rosji, w Petersburgu u W. Aurycha, Wielka Morska № 17; w Warszawie u L. Spiessa i Syna, plac Teatralny obok kościoła PP. Kanoniczek. 29R



Zakład kaukaskiego leczniczego Kefiru, ulica Królewska № 25-31, zawiadamia Sz. Publiczność, że Kefir mój sprzedaje się także w Aptekach pp. Bichlera, ul. Nalewki № 28 i p. Rutkowskiego, dawniej Wernera, przy ul. Długiej № 16. — Za ten kefir ręczę, który na butelkach ma moja etykietę z medalami. — **K. Sigalina.** 3377

!CYGANY!

Najmodniejszy i najładniejszy obecnie papier listowy z chromolitografowanymi w kolorach obrazkami, najmodniejsze **bilety wizerunkowe** „Mille fleurs” i inne, znane ze swej dobroci wyroby skórzane wiedeńskie i praskie, **cygarniczkowe papierowe piórkowe** w cenie od rs. 1 za 100 sztuk, wielki wybór ozdobnych papierów i przyborów biurowych, jako też atramenty, kałamarze, pióra, obiadki i t. p., otrzymać i poleca

SKŁAD PAPIERU

J. N. Bronikowski, Nowy-Swiat № 3401

WÓDKI, Nalewki, Likieri, Wódki czyste

(STOŁOWE WINO),

można nabywać w Warszawie:

w handlach, pp.: Boquet'a, Stepkowskiego, Dobrycha i C., Simona i Steckiego, Sowińskiego i Szulca, Szpadrowskiego, Purwina, Wilkańca, Zahorskiego, Lijewskiego, Simona, Biernackiego, Czerskiego, Czobłokowa, Dziegielewskiego, Krupskiego, Knowiakowskiej, Lichtenberga, Głogowskiego i Gajewskiego.

w restauracjach: hotelu Europejskiego, Brühlowskiego, Parzyckiego, Drezdeńskiego, w Eldorado, Chateau des Fleurs, Herkulanum.

NA PROWINCJI:

w Lipnie u Kaufmana. w Kaliszu u Mikulskiego, Tschinkla, Wilkanowicza; w Lublinie u Siwińskiego i Zarębskiego, Halperna; w Częstochowie u Fuchsa, Flatau, Wędrychowskiego, w Płocku u Janczewskiego, Lewensztama; w Piotrkowie, u T. Familina, w Łukowie u Mendelzwaig, w Nowo-Aleksandrji u Rozenbluma; w Nowym-Dworze u Frenkla; w Mławie u Ortowskiej.

Skład u
B. Perlowa i Synów,
WARSZAWA,
Nalewki 10/12,
Wdowa
M. A. POPOWA,
w Moskwie.

2634R

OLIWA NICEJSKA,
Ocety stolowe i Essencja Octowa Frankfurtska,
znajdują się w znacznych zapasach
w Składowach Materiałów Aptecznych
LUDWIK SPIESSA I SYNA,
Plac Teatralny № 464/5, obok kościoła PP. Kanoniczek,
ulica Marszałkowska № 140, pomiędzy Świętokrzyską i pl. Zielonym.
Ceny przystępne.—Towar wyborowy. 15R

SPECJALNA FABRYKA
Dzwonów Sygnalowych, Induktorów i Aparatów telegraficznych
Dzwonków powietrznych i elektrycznych,
Piorunochronów i Telefonów.
Konrad Pohl, Inżynier,
BIURO TECHNICZNE.
Chłodna 10,
w Warszawie. 2560R
WAGI DECYMALNE
wszelkiej wielkości i Gwichty.
WAŻKI ZBOŻOWE.
CENNIKI, KOSZTORYSY i INFORMACJE NA ŻĄDANIE

NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY
Uspokajają się w przeciągu kilku minut **MIGRENY I NEURALGIE**
przez użycie **PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN**
Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

/ Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcja jest powodem migreny, wtedy należy używać

WĘGLA D-ra BELLOCPodpis
etykietyna *Dr. Belloc*Essencja Terpentynowa w perełkach **Dr. CLERTAN** jest chemicznie czysta.Na każdym
flakoniku
jest podpis*Clertan*
*Dr.*FABRYKACJA i WYŻALOWA SPRZEDAŻ
19 rue Jacob w PARYŻU.
ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY

Prawdziwą i wysokiej dobroci
NAFTE
Amerykańską i Kaukaską,
nie dającą żadnego odoru ani kopciu, poleca na beczki i garnce.
STEFAN KIRSZENSTEIN,
Nowy-Swiat № 64.
Biorącym stale odstępuje się rabat od wszystkich towarów. 2568R
Dla pp. handlujących ceny hurtowe bardzo względne.—Telefonu № 174.

KATARY, ZATKANIE KANAŁÓW ODDECHOWYCH,
SUCHOTY, ASTMA
PRĘDKO I BEZ KOSZTÓW SIĘ LECZY ZAŻYWAJĄC DWIE
KAPSULKI GUYOTA.
CAPSULES GUYOT

Kapsułki te dawniej były czarne i nieprzyjemne do polykania,
obecnie są białe podobne do cukierków.
Na każdej kapsułce odbity jest podpis Guyot.
Najdelikatniejszy żołądek znosi smole w Kapsułkach Guyota
zawartą

UWAGA: Dzieci i osoby
nie mogące przełykać
tych kapsułek powinny za-
żywać

PATE REGNAULD
FABRYKOWANE
19, rue Jacob.

Uważać należy na pod-
pis trzyczkolorowy.

Znajdują się we
wszystkich aptekach.

FABRYKA i SPRZEDAŻ HURTOWA 19, RUE JACOB W PARYŻU.

D-ra Popp'a w Wiedniu,

Plukanie Anateryn (1/2 flak. rs.—60.
Eliksir do zębów (1/2 " rs. 1.—
Anaterynowa pasta do zębów fl. 1.20.

Aromatyczna " kawałek—35.
Proszek roślinny do zębów pudeł. —70.
Aromatyczne mydło zieliste kaw.—35.
Plomba do zębów pudełko 2.—

Wylczenie wypadków, w których ana-
terynowy eliksir do zębów D-ra Popp'a
okazuje pomyślny skutek.

1. Przy czyszczeniu zębów i ust w ogóle.
2. Zapobiega tworzeniu się kamienia po-
między zębami.
3. Przywraca naturalny kolor zębów.
4. Dopomaga zachowaniu czystości zę-
bów sztucznych.
5. Usuwa najsilniejsze bóle zębów reu-
matycznych.
6. Dopomaga wzmożeniu się dziąseł.
7. Wzmocnia zęby chwiejące się.
8. Zapobiega psuciu się dziąseł.
9. Usuwa przykry zapach z ust.
10. Ułatwia wyrzynanie się zębów u dzieci.

Dostać można we wszystkich składach
materiałów aptecznych i kosmetyków,
oraz aptekach. Opakowanie i przesyłka
liczą się oddzielnie. — Skład główny na
całe Państwo Rosyjskie u **W. Auricha,**
Wielka-Morska 17, w Petersburgu. 37R

Zawiadomienie

dla PP. Inżynierów i Księgarzy.

Zawiadamiam niniejszem, iż pracę moją
pod tytułem: **"Podręcznik do wytyczania
krzywizn za pomocą instrumentów
o 400 stopniowym podziale okręgu
koła, z czterema tablicami dla tegoż
podziału,"** — ukończywszy, mam zamiar
wkrótce ogłosić drukiem.

PP. inżynierowie i geometrzy pragnący
dziećko to po wydrukowaniu jego nabyć i pp.
księgarze życzący sobie wziąć takowe na
swoją nakład, raczą mi nadesłać bask. zamów-
ienia resp. oferty listem rekomendowa-
nym.

Nikodem Nitman

16 Inżynier. — Nowo-Próżna № 6.

Szkola pryw. męzka

2-klasowa, z oddziałami wstępniemi, urzą-
dzona i prowadzona wzorowo, ulica Bednar-
ska № 29, przysposabia gruntownie do gim-
nazjów. Zawiadamia osoby interesowane, że
dla uczniów dobrego sprawowania, jest kil-
ka miejsc wolnych. 17

Z powodu śmierci poprzedniego kil-
kunastoletniego dzierżawcy, jest do
wydzierżawienia od 1 Lipca r. b.
jeden w mieście **Kutnie** istniejący
hotel, zwany

Hotel Polski,

WRAZ z obszernym zajazdem, re-
stauracją i bufetem. Zapewnienie
kaucji do wysokości rocznej ceny dzier-
żawnej wymagalne. — Bliższe warunki
na miejscu u rady gminu, albo w
Warszawie, ul. Królewska № 1, piasek.
9, (między g. 3 i pół a 5 i pół). 39R

Nocy wczorajszej, złodzieje do-
stawczy się do składu panów
S. Sternberg's Söhne, rozbili kasę że-
lazną i **wykradli** z takowej oprócz goto-
wizny w banknotach, 1 sztukę pożyczki pre-
mijowej z roku 1864 № 12657/31, 1 sztukę
pożyczki premijowej z roku 1866 № 16233/37,
1 sztukę Wiener Staats Comunal Anleihe
№ 1885/72.

Uprasza się panów właścicieli kantorów
bankierskich, o łaskawe zwrócenie uwagi na
powyższe numera. 12

WETERYNARZ

z patentem i kilkoletnią praktyką, potrze-
bny do miasteczka z bogatą okolicą. Może
być zapewniona stała pensja 140 rs. rocznie.
Bliższe informacje w księgarni p. Wilanow-
skiego, ulica Bracka № 11 lub u właścicieli
apteki w Wysokim Litewskim. 15

Zawiadomienie.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Pu-
bliczność, iż urządziłam sprzedaż wyrobów
marmurowych włoskich, **kolumn, waze-
nów, pater, popielniczek** i innych drob-
niactw. — Przyjmuję wszelkie reperacje. —
Nowy-Swiat 22, mieszkania 20.

3352

A. Jabczyńska.

„IWONICZ.”

Zastępstwo nasze odprzedaży znanych przetworów wody alkaliczno-jodo-bromowej ze skuteczności w cierpieniach skroficznych i układu nerwowego, zapaleń gruczołów, stawów, okostnej, pruchnienia kości, wypryskach skóry, następstwach kiły itp., jak **lug, sól i muł iwonicki**, posiadają na Król. Polskie, gub. Zachodnie i Cés. Rossyjskie, firmy aptekarskie W.W. PP. H. Kucharzewski, D. T. Heinrich i K. Lilpop w Warszawie, oraz S. Milicer w Drusienikach. 2597R

OTWARTY KREDYT

w Magazynie Spółki Zjednoczonych Majstrów Krawieckich, ulica Długa Nr 20/550, dla każdego mieszkańca m. Warszawy, mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczyteli.—Obstalunki tak za gotowiznę jak i na kredyt, dopełniają się prędko, z materiałów gustownych, po cenach umiarkowanych, przez biegłych oznaczonych. 972r

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (dom dawnej Poczty),

Poleca Szan. Publiczności znaczne zapasy gotowych Ubiorów męzkich, kroju i fasonu podług ostatniej mody, oraz wielki wybór materiałów krajowych i zagranicznych, dla obstalunków podług m i a r y.

Ceny niskie, lecz stałe.

Jako stosowne na sezon bieżący poleca wielki zapas Garniturów czarnych i frakowych.

Tuzurki czarne, od rs. 16.—
Fraki „ od rs. 20.—
Spodnie „ od rs. 6.50
Kamizelki „ od rs. 4.—

Paletoty zimowe od rs. 19.—
Garnitury „ od rs. 18.—
Spodnie „ od rs. 5.50

2726R

MAGAZYN BIAŁY TOWARÓW TANICH

L. JARZEBSKIEGO,

ulica Nowy-Swiat 57, naprzeciwko targu Ordynackiego.

Poleca świeże towary, jak: **wełny, flanele, kaszmiry i różne towary**, w zakres białawych wchodzące, po możliwych umiarkowanych cenach.

20R

Nauka i wychowanie.

Przyjmuje na stół i stancję uczniów gimnazjum V-go, jak również szkół prywatnych. Wiadomość: Sińska 1. Leon de Pré-champs. 20352

Student uniwersytetu, posiadający grun-townie niemiecki, francuski i matematykę, poszukuje lekcji lub kondycji. Sosnowa 11, mieszkania 8. 20612

Nauczycielka polka, posiadająca patent, obce języki z konwersacją, rysunki i muzykę, poszukuje lekcji na godziny. Przysposobiona do szkół, prowadzi kompletną domową edukację, zna metodę poglądową. Aleje Ujazdowskie róg Wilczej 1, mieszkania 12, zastać można od 10 do 2-jej. 20606

Technolog mechanik, mający upoważnienie od władzy naukowej Warszawskiego Uniwersytetu, udziela lekcji matematyki, mechaniki i fizyki. Adres: W. Zaremba u Dr. Cisz-kiewicza, ulica Chmielna 16. 33

Lampertiego świadectwem nauczyciela śpiewu, muzyki z patentem konserwatorium, udziela lekcje. Wspólna 5, mieszka-nia 13. 20515

Nauczycielka udziela nauki francuskiego, niemieckiego, muzyki. Danielewiczowska 12, m. 7. 20586

Języka niemieckiego udziela z konwersacją z pozwolenia władzy K. Busse, Kru-cza 48, róg Jerozolimskiej, mieszka. 16.—Tanież do odnalezienia tanio pokój jeden lub 2 z meblami lub bez. 20274

Nauczycielka posiadająca wyższy patent gimnazjalny i muzykę, poszukuje lekcji na godziny lub miejsca stałego. Nowy-Swiat 4, mieszkania 15. 20653

Student uniwersytetu szuka lekcji lub skorepetycji. Oferty proszę składać w kan-torze Kurjera pod adresem „Sigm.” 20651

Potrzebny jest nauczyciel do trzech chłop-ców, ze świadectwem ukończonych nauk klasycznych i z konwersacją niemiecką. Wiadomość: Brywańska 5, m. 1. 20526

Potrzebna niemiecka, umiejająca uczyć dzieci, rozmawiać po niemiecku i zabawiać, do szkoły w Cytadeli. 73

Potrzebna jest zaraz nauczycielka nie-mieckiego języka, posiadająca patent gi-mnazjum 3-go, mogąca dzielić 4 godziny dziennie. Adres: Przechodnia 5, u adwo-kata Gaganickiego. 75

Piuro rekomendacji nauczycielskiej Euge-ni Hennel, Krakowskie-Przedmieście 79, pasaż Roeslera. Ma do umieszczenia na-biory niemiecki, nauczycielki polski, niemiecki i francuski, świeżo przybyłe z Paryża. 79

Potrzebny jest korepetytor za stół i mie-szkaniem. Graniczna 2, mieszka. 9, zgła-szać się od 4 do 6-jej. 81

Nauczyciel rysunków Karol Biske, udziela lekcji w zakładach naukowych prywa-tnych, jako też i w domach. Ulica Senator-ska 29, mieszkania 15. 64

Niemieckiego, konwersacji udzielam, za cenę przystępną. Plac Zamkowy 103—6.

Student uniwersytetu poszukuje lekcji, za sobiady z dopłatą. Chmielna 62 nowy, mieszkania 2. Oferty uprasza składać u stróżki. 14

Szkoła żeńska z pozwoleniem, do odstą-pienia zaraz, na korzystnych warunkach. Elekoralna 11, od godziny 10 do 12-jej w południe. 17

Potrzebna jest na demi-plac, francuzka z wyższym wykształceniem, wymagane są poważne rekomendacje. Wiadomość: Żurawia 28, mieszka. 4/5. 18

Posady i prace.

Za obiady lub zapłatę, młoda panna zna-jąca języki i muzykę, poszukuje miejsca lektorki, adres proszę zostawić w kantorze Kurjera „dla szukającej pracy.” 2853

Potrzebne są zaraz zdolne panny do szy-cia kapeluszy słomkowych. Adres: Wie-deńska fabryka kapeluszy słomkowych i fil-cowych, Marszałkowska 141. 2865

Potrzebna jest bona niemka, w wieku nie starszym nad 15 lat, nie mówiąca innym językiem prócz niemieckiego, do towarzy-stwa, dla dziecka 5-letniego. Wiadomość: ulica Żurawia 10, mieszkania 1. 2856

Potrzebne są panny zdolne i podreżne, do staniaków i spódnic. Elekoralna 15, stary, mieszka. 4. Pracownia Klementyny.

Potrzebna jest zaraz bona niemka, młoda, z dobrymi świadectwami, do dwóch pa-nienek. Tłomackie 13, mieszka. 25. 7

Uczeń do cukierni Szczerbińskiego potrze-bny jest zaraz. Plac S-go Aleksandra 2.

Kasjer z kaucją około rs. 4000. gwaranto-wanych hipotecznie. może objąć posadę zaraz. Oferty z adresami pod lit. J. J. proszę złożyć w biurze ogłoszeń, Senato-ska 26. 12

Do magazynu Eugenji, Bracka 10, po-trzebne są zaraz panny zdolne do stani-ków i spódnic. 15

Panny kompletnie uzdatnione w krawiec-czyźnie damskiej, potrzebne są do maga-zyynu M. Bronz, Podwal 3. I piętro. 3

Urządnik poszukuje mieszkania z rząd-ostwem. Oferty uprasza składać w kan-torze Kurjera pod adresem: „Lokator”.

Kucharz kawaler poszukuje posady. Aleja Jerozolimska 47 nowy, u rządcy domu.

Potrzebne są panny do kwiatów. uzdol-nione i uczennice; tamże przyjmują się kwiaty do odświeżania na sposób paryżki. Elekoralna 37, w oficynie na 2 piętrze.

Panna umiejająca szyć na maszynie i w rę-ku, poszukuje miejsca przy dzieciach za-raz. Leszno 8, m. 16. 20596

Izraelitka wykształcona, umiejająca szyć, potrzebna jest do dzieci. Ulica Dzielna 11, p. M. Poltur. 20599

Panna kompletnie uzdatniona do kwiatów potrzebna jest. Plac Warecki 8, dom pocztowy, mieszkania 6. 20570

Maszynista zdolny poszukuje miejsca.—Nowy-Swiat 12. 20581

Zdatna panna do kwiatów potrzebna jest zaraz. Kanonja 12, do Kałużyńskiej.

Kucharz prywatny poszukuje zajęcia na dni lub na stałe. Ulica Złota 5, w sklepie wiktuałów. 20587

Panny potrzebne są podreżne do krawiec-czyzny, ul. Wspólna 39, mieszka. 24.

Kobieta posiadająca świadectwa, poszu-kuje obowiązku, do pojedynczej osoby. Mokotowska 16, sklep wiktuałów. 2850

Panny, które dobrze szyją na maszynie i kapelusze słomkowe, znajdują stałe zajęcie w fabryce kapeluszy słomkowych. Ul. Dzielna, róg Karmelickiej. 20603

Mężczyzna lat średnich, znający ruski i polski, z kaucją 200 rs., znajdzie zajęcie. Nowolipki 11, mieszka. 5, od 9—11. 20511

Sklepowa jest potrzebna do sprzedaży pie-czywa z kaucją rs. 100. Wiadomość w pie-karni Węgierskiej, ulica Furmańska 3.

Potrzebna jest zaraz na wyjazd do Lu-blina panna uzdatniona do krawiecczyzny. Wiadomość po 4-tej po południu w sklepie „Merkurego” na Podwalu. 94

Przyjmuje wszelkie przepisywania w ję-zykach: polskim, ruskim, niemieckim i fran-cuskim. Długa 4 nowy, mieszka. 4. 80

Kucharz znający swoją sztukę dokładnie, podejmuje się na wieczorkach i balach. Aleja Jerozolimska i róg Brackiej 62, stróż wskazuje. 20578

Uczeń do interesu agenturowego zaraz po-trzebny. Wymagana jest jakakolwiek zna-jomość języka niemieckiego. Oferty w kan-torze Kurjera pod literą S. N. 650. 20590

Człowiek młody, wykształcony w zakre-sie gimnazjalnym, obeznany z komercją, pracując już w poważnych firmach jako bu-chalter i korespondent, poszukuje u W-nych panów przemysłowców pracy, po części admi-nistracyjnej. Łaskawe adresy racza składać pod literami W. L. w biurze ogłoszeń Rajch-mana i Frendlera, Senatorska 26. 2843

Ważne dla pp. przemysłowców węglanych i utrzymujących składy węgla kamienne-go: Człowiek w sile wieku, obznajmiony w tym zawodzie, poszukuje posady od 1 Sty-cznia 1886 r. w charakterze gospodarza, do-zorcy lub pisarza. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. S. R. 26. 20489

Poszukuje się rządcy samodzielnego z za-pewnie pewnymi świadectwami, do folwar-ku urzędzonego, od 1 Lipca 1886 r. Wiado-mość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26.

Młoda, inteligentna kobieta, pragnie zna-leźć na prowincji miejsce lektorki, osoby wyręczającej pania domu, albo dozorczy-ni, przy osobie wiekowej lub chorej. Wiado-mość: Piękna 46, m. 1. 20602

Gorzelnian, praktyczny, zajmuje się po-sprawą wydatków w gorzelnianach. Adres: S. K. w kiosku, na rogu Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 20621

Osoba wykształcona posiadająca języki pol-ski, ruski i francuski, oraz rekomendacje osób poważnych, poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej, lub też jakiegoś biurowego zają-cia. Oferty pod lit. J. R., przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senato-rska 26. 2854

Subjekt kolonialny (katolik), znający ję-zyk polski, niemiecki i w części rosyjski, poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty proszę adresować T. S., ulica Aleksandra 8, mieszkania 11. 20648

Inteligentny młody człowiek, mogący przedstawić kaucję hipoteczną, do wysoko-sci 3,000 rs., poszukuje administracji domu u W. pp. obywateli miasta. Łaskawe adresy racza składać pod literami W. L. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2844

Kupno i sprzedaż.

Wschód. Dywany perskie, bucharskie, wangielskie, strzyżone i gładkie, wojło-kowe, uralskie, serwety najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, po-leca specjalny skład dywanów. Mazowiecka 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Meble! Piękne umeblowanie z 6-u poko-jów, garnitur czarny i orzechowy, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, ottomany, szafki do bielizny, tremo, lustra, kredens, stół z krzesłami, biuro i firanki, oraz inne meble do sprzedania częściowo bardzo tanio, na Chmielnej w pałacu 32 nowy, m. 9, na lewo w oficynie, idąc od rogu Brackiej pią-ty dom. 20419

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokoiów, garnitury eleganckie, szafy rzeźbione, łóż-ka, umywalka, nocne szafki, szafki do bie-lizny, ottomany, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stolik do samowara, kandelabry, fi-ranki, dywany, obrus, lampy, oleodruki.—Chmielna 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, miesz-kania 3. 20103

Szafy sklepowe oszklone do sprzedania.—Nowy-Swiat 45, w fabryce pierników.

Swiece stearynowe newskie funt kop. 25, w składzie Władysława Biernackiego. Ul. Zielna 1, róg Chmielnej. 20691

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, fasonowe, łokciowe, serwety, chodniki, a także

Kobierce oryginalne tureckie, perskie, bucharskie, uralskie tanie, kanauz, festy, tamże

Dywany a la Smyrna, sprzedaż gotowych i na obstalunki, oraz

Kolory, dery, pleidy i t. p. wybór wielki! kretony „Zawiercie”, „najlepiej kupić” w składzie głównym Giełżyńskiego, Warszawa, Marszałkowska 137. — PP. handlującym rabatu!

Za bezcen. Są do sprzedania meble z 6-u pokoiów wykintne i skromne. Zielna № 11, nowy 19, miesz. 4. 20154

Meble, kompletne urządzenie z ośmiu pokoiów, garnitur ozdobny, szafy rozbite, rzeźbione, łóżka, toaleta, umywalka, łocne szafeczki, szafki do bielizny ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, żar-dziurki, komoda, regulator, żyrandol, firanki, dywany, chodniki, obrusy, lampy, oleodruk, serwis. Marszałkowska № 111, w bramie 1-e piętro. mieszkania 16. 46

Meble po zwinieciu magazynie, pozostałe różnego garnitury, otomany, szeslongi i inne, sprzedaje po niepraktykowanie niskich cenach. Nowy-Swiat 58 nowy, w bramie, mieszkania 3. 49

Futro lisy wełna kryte, za rs. 40 do sprzedania. Nowy-Swiat № 41, m. 4. 20685

Meble: garnitur czarny, z pozłacanymi rzeźbami, utrechtem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 47

Najtaniej sprzedaje wyroby złota, srebrne i brylantowe Józef Betcher, jubiler, Marszałkowska 65/139. Obstalunki i reperacje spiesznie i tanio. 8

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, kredens, oraz inne meble z kilku pokoiów tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy 35, stróż wskaże. 60

Tanio do sprzedania! Staroświeckie birko i zegar grający, brzozy, zegary, obrazy olejne, akwarelle. Leszno 39, miesz. 13.

Fortepian krótki do sprzedania za rs. 80. Długa № 28, m. 21. 20639

Furgony piekarskie i bryczki reżnicze do sprzedania. Ulica Pawia № 29/43, u kowala. 20601

Różne rzeczy do sprzedania, jak: lampy, kandelabry, kinkiety, stół, słupy, gzymsy do portier, wszystko czarne z bronzami, lustro paryżskie duże, dywan oryginalny perski 9 łokci dł., 7 1/2 szer. Świętokrzyska 19, codziennie od 2—4, stróż wskaże. 20573

Kłusak, ogier, maści jasno-szarej, lat 3 1/2, wysokości 4 1/2, werszki, ze stajni ks. Gołecyna, (z atestatem), z przyczyny wyjazdu właściciela do sprzedania. Przejazd. Mostowskie koszar. Spytać stajennego Sniatkowa.

Do sprzedania szczeniata mopsy, czystej rasy. Wiadomość w kiosku, róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 20622

Fortepian palisandrowy, (prawie nowy), jest do sprzedania, za cenę umiarkowaną. Ul. Świętokrzyska 29. 20616

Serwis porcelanowy do herbaty, tace, białe, szliza stołowa, łóżko ze sprężyną, materac z czystego włosu nowy, filodendron duży, cena przystępna. Wspólna 10, m. 5. 2824

35 kop. korzec węgla kamiennego, 90 k. korzec w lepszym gatunku, rs. 1 korzec w najlepszym gatunku, 16 rs. sażeń drzewa sosnowego drobno rąbanego. Skład węgla i drzewa, ulica Pańska № 6. 20488

Maszynki używanej 4—6 koni z kotłem poszukuję. O adresy proszę pod lit. M. P. 4 do kantoru tegoż pisma. 20502

Futro dublony do sprzedania. Marszałkowska № 83, stróż wskaże. 20497

Stół jadalny do sprzedania tanio. Chmielna № 31/21, mieszkania 2. 20503

Kto ma dobry, mało używany fortepian do sprzedania, od 300 do 450 rs., niech złoży ofertę w kantorze Kurjera, adresując Adam.

Fortepian buduarowy prawie nowy, petersburskiej fabryki Mühlbach'a, do sprzedania z powodu wyjazdu. Widzieć można od 3 do 5. Żurawia 25, m. 3. 20585

Z powodu wyjazdu, do sprzedania bardzo tanio garnitur mebli zupełnie nowych, modnym fasonem zrobiony. Warecka № 7 nowy, mieszkania 3. na dole. 20577

Futro damskie piękne tanio do sprzedania. Ul. Smolna № 19, miesz. 4. 20588

Szafa i stół jesionowe do sprzedania tanio. Dobra № 1 przy Tamce, miesz. 3.

Fortepian o 7-u oktavach, fabryki Hoffera, jest do sprzedania, za rs. 250. Obejrzieć można od godziny 3 do 5-ej przy ulicy Piwnej № 11, m. 24. 20323

Fortepiany: Małeckiego, Kralla, Hoffera, Irmlera, (angielski) rs. 220—400, za trwałość poręczam. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 20604

Do zwinieciu magazynie futer, Plac Teatralny № 7, są do sprzedania futra mezzkie rozmaite, salopy damskie, kołnierze niedźwiedzie liberyjne, skóry i żyrandol. Nowolipki № 46 nowy, od 11 do 5, m. № 2, wszystko niżej kosztu. 2796

Maszyny pończosnicze, nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juliana Berg. Mazowiecka 14. 97

Fortepiany używane fabr. zagranicznych oraz krajowych. Sprzedaż, wynajem i egzercycja. Śłodziński, Podwal № 9. 19194

Fortepian 7 oktav, krzesła dębowe, stoły, miedź, platery, lodowne, wagi, wieszadła, portiere, landszafty i t. p. Grzybowska № 48.

Podarek noworoczny, piękne futro damskie w błamie, oraz skórki soboli. Warecka 9 nowy, miesz. 48, od 3-ej do 5-tej.

Podolskie jabłka, gruszki, śliwki suche. Ulica Hortensja № 7, mieszkania 11, (ze Szpitalnej). 20540

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Julian Berg, ul. Mazowiecka № 14. 3

Czapki mundurowe, oficerskie, pocztowe, telegraficzne, cywilne, liberyjne i fantazyjne, przyjmuje się na zamówienia po cenach niskich, we własnym warsztacie W. Truchlińskiego. Marszałkowska № 139. 2682

Fortepian sprzedaje ratami, wynajmuje, reperuje, strojenia przyjmuje. Ul. Nowy-Swiat № 47. 19573

Masło śmietankowe wyborowe, funt 45 kop. Chmielna 48, mieszkania 9. 67

100 pudów masła, 50 pudów sera litewskiego, nadszedł transport do magazynu litewskiego, Hoża 64. 77

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłączenia używanych przedmiotów. Maków, Solna 18. 56

Fortepian Hoffera o 7 okt., mało używany i drugi Łapińskiego z Wilna, do sprzedania. Chmielna № 7, u F. Nowickiego. 83

Do sprzedania za cenę umiarkowaną łóżko orzechowe ze sprężynowym materacem w dobrym stanie, dwa duże lustra w orzechowych ramach, oraz biurko dębowe mezzkie, przy ulicy Wspólnej № 19, m. 5. 102

Fortepian do sprzedania z pierwszorzędnej fabryki z wszelkimi warunkami, o 7-u oktavach tanio. Miodowa № 3, m. 17. 84

Interesa handl. i majątk.

Handel kolonialno-spożywczy, egzystujący od lat kilkunastu, w środku miasta, dobrze wyrobiony, z powodu nagłej choroby właściciela, może być wydzierżawiony lub odstąpiony. Bliższa wiadomość: Złota 49 nowy.—Sobieska. 54

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem od rs. 4,000 do 5,000 do interesu dobrze procentującego, bez ryzyka, firma znana dawno, adresy proszę składać pod lit. a. S. № 49, do kantoru tegoż pisma. 27

Dystrybucja dobrze procentująca jest do sprzedania przy ulicy Widok № 21, w bliskości Marszałkowskiej. 20609

Poszukuje się wspólnika z kapitałem rs. 200 do prowadzenia piekarni. Wiadomość w Nowym Brudnie w piekarni. Na żądanie może być sprzedana. 20583

Kawiarnia do odstąpienia. Ulica Chłodna № 22. Wiadomość na miejscu. 20586

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: Kiosk № 10, przy ulicy Długiej. 20559

Rs. 15,000 potrzeba do przedsiębiorstwa mającego 50%, bezpieczeństwo kapitału zupełnie, zyski pewne. Oferty upraszam składać w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. M. H. № 40. 20589

Ktoby z panów kapitalistów chciał dopomóc rzemieślnikowi sumiennemu, który pod każdym względem zasługuje na zaufanie, pożyczką na lat trzy 1,000 lub 1,500 rubli na procent 10 do 12 od sta. rocznie, raczy łaskawie złożyć adres pod lit. Z. B. w kantorze niniejszego pisma. Powyższą sumę można zabezpieczyć na jego własnym interesie, to jest sklepie i ruchomościach, przechodzących w każdym razie wartość takowej.

Sklep wiktuałów do sprzedania, w każdym czasie, z powodu wyjazdu, w dobrym punkcie. Ulica Żytnia № 4. 20518

Rs. 50,000 żądane na 1-szy numer hipoteki, po takiejże sumie Tow. Kr., na korzystny majątek ziemski, wartości minimum 300,000 rs. Oferty: fabryka wód mineralnych. Elekoralna 19. 2834

Kobieta młoda, z prowinieji, posiadająca 6 tysięcy kapitału, życzy sobie wejść w spółkę, tylko z kobietą poważną, lub nabyć na własność odpowiedni interes. Pierwszeństwo przedsiębiorstwu, połączonym z zajęciem umysłowym. Oferty pod lit. L. V. 12, w kantorze Kur. Warsz. 20598

100,000 do odstąpienia lub zamiany na dom z pierwszego N-ru hipoteki na wspaniałym i korzystnym majątku ziemskim w Królestwie Polskim. Szczegóły: Leszno 36, miesz. 5, od 3—4. 2831

Do sprzedania kamienica dwu-piętrowa za rs. 40,000, na dogodnych warunkach, lub też na zamianę. Oferty proszę składać w kiosku róg Chmielnej i Brackiej. 20535

Korzystny proceder do sprzedania, warunków przystępnych, dogodnych. Wiadomość Nowolipie 15/17, w składzie wędlin. 20661

Handel win, delikatów i towarów kolonialnych egzystujący od lat 100 w jednym z większych miast przy kolei Warszawsko-Bydgoskiej, jest do odstąpienia sam lub z domem. Wiadomość w składzie wódek Ula-dowskich, Senatorska № 2. 20664

Placu 3,000 łokci z zabudowaniami drewnianymi, z frontem od dwóch ulic, w dobrem miejscu do sprzedania. Suma rs. 13,000 dobrze lokowana, do odstąpienia. Wiadomość u adwokata Zawadzkiego, Nowy-Swiat № 4, od 5—7 wieczorem. 20707

Do sprzedania sklep spożywczy. Aleja Jerozolimska № 64, wiadomość tamże. 68

Rs. 12,000 potrzebne są na pierwszy numer hipoteki (po 13,000 rs. Tow. Kr. Ziem.) majątku 32 włók w gub. Piotrkowskiej. Wiadomość u właściciela w Warszawie. Leszno № 12, mieszkania 10. 69

Rs. 3,500, 1,500 i 1,000 potrzeba na spłatę tychże sum, dobrze lokowane na dzień 5 Stycznia. Wiadomość u właściciela domu № 2453D. Ul. Nowolipie, 76

Sklep kolonialno-dystrybucyjny zaraz do sprzedania z powodu śmierci właściciela, warunki bardzo przystępne. Wiadomość ulica Pańska № 12. 78

Do wydzierżawienia jest bufet i piwo w składzie wódek. Wiadomość: Senatorska № 5, mieszkania № 7, 3-e piętro. 65

Handel korzenny egzystujący lat 13, do sprzedania zaraz. Wiadomość w biurze ogłoszeń, ulica Senatorska № 26. 15

Do sprzedania magle są w dobrym stanie, z powodu wyjazdu. Bednarska № 18. 91

Od dnia 1 Stycznia do wynajęcia Skład węgla z mieszkaniem, przy ulicy Mostowej pod № 3—9. 85

Sklep mączny jest do sprzedania, z całym urządzeniem i towarami. Ulica Ślizka № 11 nowy. 97

Lokale.

Sklepy i lokale do wynajęcia, w domu p. Janasza, róg Senatorskiej i Trebackiej.

2 pokoiki na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7. 20543

Pokoje obszerne umeblowane z usługą. Chmielna 16, miesz. 7, stróż wskaże. 42

Stajnia i wozownia murowane, dla doróż-skarza tanio do wynajęcia. Twarda 26.

Stajnia i wozownia do wynajęcia w ka-sztdym czasie. Wiadomość: Walecowa № 8, u stróża. 20575

Pokój z oddzielnym wejściem do najejcia od Nowego-Roku, rs. 9 miesięcznie, z opałem. Plac św. Aleksandra № 12. 20582

Pokój kawalerski do wynajęcia od 1-go Stycznia. Dobra № 1, przy Tamce. 20568

Do wynajęcia duży pokój od południa, może być z meblami i całodziennym życiem. Marjensztadt 19, miesz. 7. 20567

Mieszkanie umeblowane na 1-m piętrze nad frontem, z balkonem, składające się z czterech pokoiów, przedpokoju i kuchni, przy Alei Jerozolimskiej № 70 nowy (26) do wynajęcia na pół roku od 1-go Stycznia. Obejrzyć można codziennie od godz. 10 do 12, stróż wskaże. 20565

Do odnajejcia od 20 Stycznia do 1 Lipca 1886 r. 3 pokoje, od frontu, na 1-m piętrze, z przedpokojem, lub 4 pokoje, z meblami, pasaż, kuchnia, przedpokój, piwnica i góra wspólna. Kucharka może się zostać. Obejrzyć można od 12-ej do 6-ej wieczorem. Ulica Wspólna, domu № 28, m. 1. 20594

Pokój frontowy, z osobnym paradem wejściem, meblami, samowarem, usługą. Ul. Wspólna № 40, m. 6. 20286

Pokoje kawalerskie do wynajęcia w każdym czasie ze wszystkimi tegoczesnymi wygodami, po umiarkowanej cenie, usługa na miejscu, przy placu Ś-go Aleksandra, Mokotowska 23. 20346

Do wynajęcia na Starem-Mieście № 17 (nowy 21), 3 pokoje z salonem, fortepianem bezpłatnym, piwnicą, spiżarnią, kuchnią i dwoma schodami. 20542

Pokój do najejcia dla nauczycielki lub kobiety dobrze wychowanej, z usługą lub całodziennym utrzymaniem. Długa № 11, mieszkania 10. 20613

5 pokoiów, pasaż, etc. do wynajęcia od 1-go Stycznia. Thomackie 13, sklep. 20617

3 pokoje kawalerskie z przedpokojem, elegancie, do wynajęcia. Thomackie 13.

Salon duży od frontu i pokój oddzielny, z meblami i usługą. Jerozolimska № 43, mieszkania 8. 20490

Pokój duży, ładny, do wynajęcia z meblami lub bez, samowarem, usługą, front, Bracka 10, miesz. 5. 20623

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia naczyniast mieszkanie: 4 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarnia, mieszkanie ciepłe i suche, za połowę dawnej ceny. Hoża № 16, wiadomość na miejscu u stróża.

Do wynajęcia jeden albo dwa pokoje z meblami i kuchnią, za umiarkowaną cenę. Chmielna 19, mieszkania 13, można obejrzyć między godz. pierwszą i szóstą. 20491

Salon z alkową gustownie umeblowany, do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 24. 20492

Pokój do odnajejcia przy rodzinie, na żądanie z meblami i całodziennym utrzymaniem. Zielna 7A, dom Wernera, stróż wskaże.

Pokój o dwóch oknach, z meblami, usługą, samowarem i opałem. Złota № 34 nowy, mieszkania 33. 20455

W bliskości Kopernika są pokoje pojedyncze do wynajęcia, mogą być z usługą, samowarem, opałem i obiadem. Oferty składać w kantorze Kurjera pod № 16.

Do wynajęcia zaraz 5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, za rs. 430, przy ulicy Jerozolimskiej, pod № 67 nowym, wprost kolei.

Pokój z samowarem, usługą i opałem do wynajęcia od 8-go Stycznia. Nowogrodzka 29, miesz. 14. 92

Mieszkanie kawalerskie do wynajęcia, pokój oddzielny, Świętojańska № 7/9. 66

Doniesienia rozmaite.

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcyjne i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo-rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielewskiej. 2485

Chleb wiejski prawdziwy żytni, we wtorki, czwartki i soboty. Wierzbowa № 7, wprost filarów teatralnych. 20457

Pogrzebowy zakład: skład trumien metalowych i pół-metalowych. Gotowe ubiory żałobne i pogrzebowe. Krakowskie-Przedmieście, resursa obywatelska. 2755

Zamówienia na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1. 2. 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmują w składach: S. Kędzierskiego, ul. Świętokrzyska № 19, Nowy-Swiat № 40. Za dobrotę nafty i rzetelność miary poręczam. — S. Kędzierski. 20272

Krawaty robię, przerabiam, piorę tanio. Nowy-Swiat 33, miesz. 9. 20520

Opakowanie mebli, fortepianów, tanio, solidnie. Zakład opakowań, Maków, ulica Solna 18. 20551

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecięce. Tamże przyjmuje się nadrabianie pończoch i skarpetek, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 5

W handlu B-ci Wróbel na starej poczcie, zostawiono dwa dziecinne staniczki, za udowodnieniem można odebrać. 61

Obiady prywatne. Czysza № 6 nowy, mieszkania 24. 63

Osoba grająca dobrze na fortepianie do tańca, przyjmuje zamówienia. Ulica Sienna № domu 17, miesz. 6, zastać można od 10 do 3-ej po południu. 71

2 bilety lombardu prywatnego za № 17927 i 18263 zaginęły. Znalazca złoży przy placu Wareckim № 14. 70

Akuszerka M. R. przyjmuje na mieszkaniu osoby spodziewające się śladoci. — Pańska 25, wprost Marjańskiej. 20500

Akuszerka P. Médalis, najszczęśliwiej od lat wielu praktykująca, przyjmuje damy na kurację i odbicie śladoci. Dyskrekcja się zapewnia. Opłata niska. Bednarska № 24.

Akuszerki F. Kewicz są pokoje umeblowane, z osobnym wejściem, na dole od frontu, dla osób spodziewających się śladoci lub na dłuższy czas. Ulica Złota № 8 nowy, róg Marszałkowskiej miesz. 1. 89

Młoda mężatka poszukuje dziecka do pierśsi lub na garnuszek. Ul. Miedziana № 5. Wiadomość u stróża. 62

Mamka ze świeżym pokarmem potrzebna jest natychmiast. Adres: Erywańska № 8, mieszkania 2. 20667

Dziewczynka 2 1/2 lat i chłopczyk 4-letni, zupełnie sieroty, zaraz do oddania na własność, za pośrednictwem P. Médalis. Bednarska № 24. 98

Znaleziono 90 parę rubli. Wiadomość: ul. Włodzimierska № 4, miesz. 9, można zastać pomiędzy 12-a a 2-a po południu. 16

Przybiłak się pies wyżył, maści jasnej, jest do odebrania, za rogatką Belwederską u dróżnika Salomonowskiego. 101